

Jakub Hanc, Olga Sitarz

**Ograbienie zwłok, grobu  
oraz innego miejsca spoczynku zmarłego  
(zakres współczesnej kryminalizacji  
i stopień punitivności w prawie polskim  
i niemieckojęzycznym)**

*Ojczyzna to ziemia i groby<sup>1</sup>*

1. Niniejsze refleksje z jednej strony są kontynuacją podejmowanego już kiedyś problemu znieważania zwłok<sup>2</sup>, z drugiej zaś stanowią reakcję na niedawno opublikowany artykuł Marty Mozgawy-Saj<sup>3</sup>. W naszym przekonaniu publikacja ta, choć jest zgrabnym podsumowaniem sformułowanych do chwili obecnej poglądów polskiej doktryny, a także judykatów związanych z przepisem art. 262 k.k., to jednak nie porusza ona żadnych nowych wątków, w tym przede wszystkim bardzo istotnego zagadnienia zasadności kryminalizacji i jej zakresu. Celem, jaki tym razem sobie stawiamy, jest próba opracowania świeżego spojrzenia na przestępstwo ograbienia zwłok, grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego, zarówno na płaszczyźnie ustawowych znamion, jak i sankcji karnej przewidzianej za ten czyn. Przedmiotem analizy staną się zatem zachowania skryminalizowane w art. 262 § 2 k.k.<sup>4</sup> Jedynie dla porządku należy ponownie odnotować, że w obecnym stanie prawnym § 2 k.k.

---

<sup>1</sup> Napis znajdujący się przy wejściu na cmentarz przy Pęcokowym Brzysku w Zakopanem, za: B. Józefów-Czerwińska, *Magiczna...*, s. 129.

<sup>2</sup> Zob. J. Hanc, O. Sitarz, *Przestępstwo...*, s. 53–78.

<sup>3</sup> Zob. M. Mozgawa-Saj, *Przestępstwa...*, s. 16–41.

<sup>4</sup> „Kto ograbia zwłoki, grób lub inne miejsce spoczynku zmarłego, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

nie jest typem kwalifikowanym<sup>5</sup> w stosunku do § 1 k.k.<sup>6</sup> ani też typem podstawowym „w ogóle”<sup>7</sup>. Jest to po prostu odrębny typ czynu zabronionego<sup>8</sup>.

Odsyłając do naszego wcześniejszego tekstu, w którym staraliśmy się wyeksponować to, jak człowiek postrzega doczesne szczątki ludzkie oraz czym jest dla niego ceremonia pogrzebu, obecnie chcielibyśmy zwrócić uwagę na kilka odrębnych kwestii związanych z samym miejscem pochówku zmarłego. Współcześnie nie ma już najmniejszych wątpliwości, że kult zmarłych towarzyszy ludzkości niemal od początku dziejów. Dość powszechnie przyjmuje się przy tym, że pojawienie się obrzędów pogrzebowych jest jednym z kryteriów hominizacji<sup>9</sup>, stanowiących także namacalny ślad rozwiniętego myślenia abstrakcyjnego i rozbudowanego życia duchowego<sup>10</sup>. Prace etnografów wskazują na jedną podstawową zasadę – przestrzeń pochówku nigdy nie była dla człowieka obojętna<sup>11</sup>. Najbardziej pierwotna funkcja nagrobka wiązała się z ochronieniem zwłok przed zbezczeszczeniem, np. przez dzikie zwierzęta. Wraz z rozwojem koncepcji eschatologicznych także i grób zyskał nowe znaczenie, co zresztą było wspólne nawet dla tak odmiennych kultur, jak kultura starożytnych Rzymian i Słowian. W wierzeniach tych ludów miejsce pochówku stanowiło wycinek przestrzeni zmarłych „zakotwiczonej” w świecie żywych. Nieprzypadkowo więc niektóre grobowce budowano na podobieństwo rzeczywistych domostw<sup>12</sup>. W tym kontekście nagrobek oznaczał miejsce bytowania przodków, był łącznikiem między dwoma wymiarami ludzkiego istnienia. Dla Greków i Rzymian nagrobek miał ponadto informować o konkretnym zmarłym, przechowywać pamięć o nim, a w ten sposób zapewnić mu życie pośmiertne<sup>13</sup>. Jak pisze Sławomir Sikora:

<sup>5</sup> Tak np. M. Romańczuk, *Znieważenie...*, s. 420; M. Romańczuk, *Z problematyki...*, s. 163; E. Pływaczewski, A. Sakowicz, w: *Kodeks...*, s. 518; niejednoznacznie A. Herzog, w: *Kodeks...*, s. 1597.

<sup>6</sup> „Kto znieważa zwłoki, prochy ludzkie lub miejsce spoczynku zmarłego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

<sup>7</sup> Tak np. R.A. Stefański, *Prawo...*, s. 457; A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 429.

<sup>8</sup> Tak np. D. Gruszecka, w: *Kodeks...*, s. 944, oraz J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks...*, s. 773.

<sup>9</sup> Tak K. Kowalski, *Świat...*, s. 58.

<sup>10</sup> Tak M. Wańczowski, M. Lenart, *Księga...*, s. 147.

<sup>11</sup> Zob. S. Sikora, *Cmentarz...*, s. 57.

<sup>12</sup> Jak podaje S. Ikram, *Śmierć...*, s. 117 i 133: „Grób pełnił funkcję wieczystej siedziby człowieka, o czym świadczy choćby sama jego nazwa: dom wieczności. Budowa grobowca była niemal tak samo ważna jak wzniesienie domu lub założenie rodziny. [...] Mastaby I i II dynastii budowano z cegły mułowej, a w wielu z nich umieszczano nawet łazienki i ubikacje, co świadczy o dosłownym rozumieniu idei grobu-domu zmarłego”.

<sup>13</sup> Zob. < <http://cmentarium.sowa.website.pl/Cmentarze/Cmentarze0g.html#10> >.

„w epoce Nowego Testamentu grób nosił grecką nazwę *mneme, mnemeion*, co oznacza «budowlę pamiątkową, pomnik mający utrwalić pamięć o zmarłym» i jako taki «jest zapewnieniem pamięci, jaką będą otaczać zmarłego żywi»<sup>14</sup>. Bardzo wczesnie nagrobek stał się świadectwem zajmowanej pozycji społecznej i statusu majątkowego. Grób to także miejsce modlitwy za zmarłych i celebrowania pamięci o nich<sup>15</sup>. Z psychologicznego punktu widzenia grób zmarłego stanowi punkt mediacyjny niosący nadzieję kontaktu z bliskim, który w sensie duchowym wciąż żyje. Tym samym grób może być identyfikowany z przebywaniem w jego obrębie duszy zmarłego, a obszar cmentarza – z miejscem przeznaczonym nie tylko na depozycję ciał nieboszczyków, ale i ze sferą aktywności dusz zmarłych. Ponadto groby stanowią ważny fundament więzi wspólnotowych łączących zmarłych oraz żyjących w procesie trwania danej społeczności i jej bezustannego istnienia<sup>16</sup>. Odrębną kwestią stanowi aspekt artystyczny grobów i grobowców, czyli tzw. sztuka sepulkralna, która może przybrać postać utworu architektonicznego<sup>17</sup>, jednak ten wątek pozostanie poza obszarem naszych eksploracji.

Jak wskazuje Bożena Józefów-Czerwińska: „Cmentarze i groby w przekonaniu ludności tradycyjnej jawią się jako miejsca nienaruszalne, osadzone na stałe w krajobrazie kulturowym. Jeszcze współcześnie w polskich wsiach objęte są silnym tabu zakazującym naruszalności ich granic i to bez względu na fakt, do jakiej wspólnoty dana nekropolia należała i była użytkowana. [...] w przekonaniu społeczności tradycyjnych pamięć i upamiętnianie zmarłych należały dawniej nie tyle do powinności, co do obowiązków żyjących. Wpisywały się one w nieformalne prawa (przekazane oralnie przez ojców), których przestrzeganie warunkowało utrzymanie homeostazy w świecie. Odpowiedzialność w tradycyjnej wspólnocie nie była traktowana jednostkowo, bowiem za złamanie praw, zasad porządku przez jednostkę, winę mogła ponieść cała wspólnota. Z tego powodu każde naruszenie ważnych tradycyjnych tabu, było sprawą całej społeczności, która chroniąc także siebie, natychmiast uruchamiała mechanizmy prowadzące do przywrócenia ładu, dążąc także do ukarania winnego. Szczególnie niebezpieczne skutki dla społeczności mogły

<sup>14</sup> Cyt. S. Sikora, *Cmentarz...*, s. 63. Autor ten powołuje się na publikację X. Leon-Duofour, *Słownik Nowego Testamentu*, hasło „grób” oraz „pogrzebać”.

<sup>15</sup> Zob. < <http://cmentarium.sowa.website.pl/Cmentarze/Cmentarze0g.html#10> >. Więcej na temat form grobów zob. P. Ariès, *Człowiek...*, s. 238 n.

<sup>16</sup> Zob. B. Józefów-Czerwińska, *Magiczna...*, s. 131 n.

<sup>17</sup> Zob. np. wyrok SN z 5 III 1971 r., II CR 686/70; R. Kaczmarczyk, *Sztuka...*, s. 304 n. Zob. także K. Hodor, K. Łakomy, *Grobowce...*, s. 242 n.; A. Królikowska, *Estetyka...*, s. 60 n.

mieć te występkę, które postrzegano w kategoriach świętokradztwa. Do takich należała profanacja cmentarza. Kara za taki akt spadała nie tylko na tych, którzy dopuścili się świętokradztwa, ale i spotykała nawet tych, którzy zamieszkali nieświadomie na terenie dawnej nekropolii. Szczególne obawy budziła możliwość rzucenia klątwy na nienaruszalność objętej nią przestrzeni cmentarza<sup>18</sup>. Trudno nie przywołać w tym miejscu słów Genowefy Rejman, która pisze o prastarym przeświadczeniu, że zwłoki są nietykalne; zwłoki to *sacrum* i jako takie są święte oraz nienaruszalne<sup>19</sup>. Zwłoki, „nie będąc człowiekiem, pozostają jego znakiem. W zależności od przyjmowanych poglądów na nieśmiertelność duszy i możliwość nawiązania kontaktu ze zmarłymi stają się znakiem obecności nieżyjącego człowieka, jego opieki nad żyjącymi i ich troski o jego los pośmiertny. Mogą być także symbolicznym świadectwem potęgi rodu i jego dokonań; rolę tę pełnić mogą zarówno szczątki ludzkie jako takie, jak również sposób ich przechowywania. Symboliczne znaczenie zwłok ujawnia się, gdy ich traktowanie jest konsekwencją czynów osoby, rodzajem pośmiertnej nagrody lub kary: gdy odmawia się rytualnego pogrzebu lub przyznaje eksponowane miejsce na cmentarzu, oszpeca zwłoki lub starannie je konserwuje, wykorzystuje się kości jako przedmioty użytkowe czy rytualnie zjada części zwłok<sup>20</sup>.

2. Nie ma chyba wątpliwości, że wszystkie wskazane powyżej kulturowe konotacje związane ze zwłokami i grobem jako miejscem pochówku stanowiły na przestrzeni wieków uzasadnienie kryminalizacji m.in. ograbiania zwłok i grobów.

Przedmiotem naszych dalszych dociekań nie będzie znalezienie odpowiedzi na pytanie, jakie zachowania uznać należy za godziwe względem zwłok, grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego<sup>21</sup>, lecz jakie dobro prawne ustawodawca miał na uwadze, kryminalizując zachowania opisane w przepisie art. 262 § 2 k.k.

Marta Mozgawa-Saj<sup>22</sup>, przywołując tezy Ryszarda Andrzeja Stefańskiego<sup>23</sup>, przekonuje, że zamieszczenie przepisu art. 262 k.k. w rozdziale XXXII, zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu”, świadczy o tym, że ustawodawca uznał, iż zachowania stypizowane w tym prze-

<sup>18</sup> Cyt. B. Józefów-Czerwińska, *Magiczna...*, s. 134 n., 136.

<sup>19</sup> Zob. G. Rejman, *Do kogo...*, s. 37.

<sup>20</sup> Cyt. J. Meller, *Moralny...*, s. 431 n.

<sup>21</sup> Zob. J. Meller, *Moralny...*, s. 432–439.

<sup>22</sup> Zob. M. Mozgawa-Saj, *Przestępstwa...*, s. 22.

<sup>23</sup> R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 20.

pisie godzą w porządek publiczny. Takiemu pogładowi daliśmy odpór już wcześniej<sup>24</sup>. W tym miejscu należy jednak dodać, że w samym uzasadnieniu do projektu Kodeksu karnego wskazano, iż w rozdziale XXXII k.k. „znalazły się przestępstwa, które trudno jest przyporządkować ze względu na przedmiot ochrony do innych rozdziałów. Jest to więc rozdział zawierający «inne przestępstwa». Najczęściej dzieje się tak dlatego, że przedmiot ochrony nie może być w wypadkach tych przestępstw sprecyzowany *in abstracto* lub też chodzi o więcej niż jeden przedmiot ochrony. Dopiero konkretny czyn przestępny pozwala ustalić, jaki był przedmiot zamachu”<sup>25</sup>.

Autorka przytacza aprobowaną jeszcze jedną tezę R.A. Stefańskiego, w myśl której „nieusytuowanie tego przepisu w rozdziale XXIV k.k. grupującym przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania – jak to uczyniono w Kodeksie karnym z 1969 r. – oznacza, że przedmiot ochrony nie jest związany z charakterem religijnym miejsca spoczynku zmarłego. Trafnie podkreśla się w literaturze, że zamieszczenie tego przepisu w tym rozdziale spowodowane było tym, że w niektórych wypadkach zwłoki ludzkie nie są przedmiotem obrzędu religijnego, a rozwiązanie przeciwne byłoby sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa, niezależnie od wierzeń religijnych”<sup>26</sup>. Warto jednak zwrócić uwagę, że pogrzeb niejednokrotnie też nie ma charakteru religijnego, a jednak przepis kryminalizujący przeszkadzanie w uroczystościach pogrzebowych (art. 195 § 2 k.k.) został zamieszczony właśnie w rozdziale XXIV k.k. To oznacza, że systematyka części szczególnej Kodeksu karnego nie została przeprowadzona konsekwentnie. Nie ma jednak wątpliwości, że niezależnie od historycznych regulacji dotyczących przestępstwa ograbienia zwłok i miejsca pochówku w Kodeksie karnym z 1969 r., to nie uczucia religijne ani też nie wolność sumienia i wyznania są rodzajowym (czy też indywidualnym) przedmiotem ochrony. W historycznym ujęciu podkreślił to Zbigniew Mirgos, który zaznaczył – na tle przepisów Kodeksu karnego z 1932 r. – że uczucie czci dla zmarłych może przeżywać zarówno człowiek wierzący, jak i niewierzący, a kult zmarłych stanowi samoistną wartość dla społeczeństwa. Autor ten przytacza pogląd Juliusza Makarewicza, który uważał, „że do konstrukcji tego przestępstwa [tj. znieważenia pochowanych lub niepochowanych zwłok lub grobu – *wyjaśnienie nasze*] należy włączyć element zgorszenia publicznego, a sam

<sup>24</sup> Zob. J. Hanc, O. Sitarz, *Przestępstwo...*, s. 55 n.

<sup>25</sup> Cyt. *Uzasadnienie...*, s. 202 n. Należy jednak wyrazić wątpliwość, czy ustalenie *ad hoc* przedmiotu ochrony każdorazowo przy popełnieniu czynu zabronionego poważnie nie narusza zasady określoności.

<sup>26</sup> Zob. R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 20.

przepis umieścić w rozdziale obejmującym przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu”<sup>27</sup>.

Przechodząc do próby ustalenia indywidualnego przedmiotu ochrony, trzeba podkreślić, że niewłaściwym zabiegiem interpretacyjnym jest odczytywanie wspólnego przedmiotu ochrony dla obydwu typów czynów zabronionych określonych w § 1, jak i § 2 analizowanego przepisu<sup>28</sup>.

Przeгляд stanowisk odnośnie do zachowania skryminalizowanego w przepisie art. 262 § 1 k.k. oraz wszczęta wobec nich polemika została dokonana w naszej wcześniejszej publikacji. Na potrzeby niniejszych rozważań podkreślamy zatem, że podtrzymujemy tezę, iż przemiany społeczne zachodzące współcześnie, również w obszarze religijności, każą dopatrywać się uzasadnienia kryminalizacji znieważania zwłok i prochów ludzkich w poszanowaniu uczuć ludzkich żywionych w stosunku do zmarłego jako konkretnej, bliskiej osoby, ale też uczuć, które wywołuje śmierć każdej innej, nawet nieznannej osoby. Ponadto, przywołując wcześniejsze ustalenia<sup>29</sup>, należy powtórzyć swoistą triadę odnoszącą się do *ratio legis* przepisu art. 262 §1 k.k.:

- 1) powodem kryminalizacji zachowań opisanych we wskazanym przepisie jest poszanowanie uczuć ludzi związanych ze śmiercią innych, które mogłyby być naruszone poprzez zbezczeszczenie zwłok;
- 2) przedmiotem ochrony jest kult zmarłych, kulturowo lub religijnie uwarunkowany, przez co należy rozumieć wykształcone w społeczeństwie zasady zakazujące bezczeszczenia, profanacji, pogardy wobec zwłok, nie zaś pamięć o zmarłym ani jego dobre imię;
- 3) zwłoki lub prochy ludzkie są wyłącznie przedmiotem czynności wykonawczej.

Wydaje się, że nieco trudniej przychodzi ustalenie indywidualnego przedmiotu ochrony w typizacjach przewidzianych w § 2 analizowanego przepisu. Z pewnością dwa odrębnie wskazane zachowania wymagają rozważenia, czy rzeczywiście mają one tożsamy przedmiot ochrony. W naszym przekonaniu analizowany przepis jest przykładem występowania dwóch indywidualnych przedmiotów ochrony, przy czym nie zachodzi tu relacja – przedmiot główny

---

<sup>27</sup> Podkreślić należy, że ze względu na fakt, iż wobec zmarłego dokonuje się obrzędów religijnych, przestępstwa przeciwko zwłokom ludzkim należy traktować również jako naruszenie dobra w postaci uczuć religijnych. Z. Mirgos, *Przestępstwa...*, s. 205 i literatura przywołana w przypisie 84.

<sup>28</sup> Jak czynią to R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 20 n. oraz M. Mozgawa-Saj, *Przestępstwa...*, s. 23 n.

<sup>29</sup> Zob. J. Hanc, O. Sitarz, *Przestępstwo...*, s. 58.

(bliższy) i poboczny (dalszy). Dla każdej odmiany typu należy ustalić odrębny indywidualny przedmiot ochrony.

Nie ma wątpliwości, że w pewnym zakresie można wykorzystać ustaloną i przedstawioną wyżej triadę. Jesteśmy bowiem pewni, że ustanawiając zakazy w § 2, ustawodawca kierował się społeczną koniecznością poszanowania uczuć ludzi związanych ze śmiercią innych.

Indywidualnym przedmiotem ochrony w przypadku zachowania określonego mianem „ograbienia zwłok” jest i w tym przypadku kult zmarłych, kulturowo lub religijne uwarunkowany, powiązany jednak z zasadą nienaruszania zwłok. W przypadku „ograbienia grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego” indywidualnym przedmiotem ochrony jest kult zmarłych powiązany z zasadą nienaruszania grobu lub owego innego miejsca ulokowania doczesnych szczątków.

Nie można jednak na tych ustaleniach poprzestać. Nie pozwala na to wysokie zagrożenie przewidziane dla zachowań określonych w § 2 przepisu art. 262 k.k. Powstaje bowiem pytanie, o czym ma świadczyć wysoka kara przewidziana w tej jednostce redakcyjnej (tj. kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat), zwłaszcza w porównaniu z § 1 (przewidującym karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2). Warto przy tym równocześnie zauważyć, że w Kodeksie karnym z 1932 r. proporcje karalności za znieważenie zwłok lub ich zabranie z posiadania osoby uprawnionej były odwrotne. Zachowanie przewidziane w art. 168 tegoż kodeksu, polegające na znieważaniu zwłok lub miejsca spoczynku zmarłego, zagrożone było karą aresztu do lat 2, natomiast zachowanie przewidziane w art. 169, polegające na zabieraniu z posiadania osoby uprawnionej zwłok ludzkich lub ich części, zagrożone było karą aresztu do 6 miesięcy lub grzywny. Wydaje się, że takie ujęcie sankcji bardziej odpowiada intuicyjnej ocenie stopnia społecznej szkodliwości, z perspektywy przedmiotu ochrony, jakim jest kult zmarłych. Kult ten bowiem jest o wiele drastyczniej naruszony przez znieważenie zwłok niż poprzez ich zabranie, a przede wszystkim poprzez owładnięcie przedmiotami związanymi z grobem. To oznacza, że karyminalizacja ograbienia grobu ma na uwadze jeszcze inne dobro niż tylko kult zmarłych. Warto w tym miejscu przywołać regulację przepisu art. 582 k.k. obowiązującego tymczasowo w RP na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, zgodnie z którym kradzież „z rozkopanego lub w ogóle uszkodzonego w tym celu grobu” stanowiła typ kwalifikowany kradzieży przewidzianej w przepisie art. 581k.k.<sup>30</sup> Ta regulacja stanowi przy okazji doskonały pretekst do

<sup>30</sup> Zob. *Kodeks karny z roku 1903...*, s. 201–202.

porównania karalności ograbienia zwłok, grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego i kradzieży zwykłej (art. 278 § 1 k.k.<sup>31</sup>). Poczynione uwagi usposabiają do sformułowania wniosku, że grób i inne miejsce spoczynku zmarłego jest przedmiotem wykonawczym – substratem przedmiotu ochrony cenniejszego społecznie niż kult zmarłych oraz prawo własności/posiadania, albowiem naruszenie grobu jest opatrzone surowszą sankcją niż znieważenie zwłok i kradzież zwykła<sup>32</sup>. Jest to o tyle zastanawiające, że zasada nienaruszalności grobu nie jest tak silna, jak zasada nienaruszania zwłok czy ich niebezczeszczenia, tzn. istnieje wiele ustawowych okoliczności zezwalających na jej naruszenie, w tym chociażby nieuiszczenie w terminie stosownej opłaty<sup>33</sup>, zgodnie z art. 7 ust. 2<sup>34</sup> ustawy z 31 I 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych<sup>35</sup>. Ostatecznie trzeba przyjąć, że ustawodawca poprzez kryminalizację ograbienia grobu uwzględnił nie tylko kult zmarłych powiązany z zasadą nienaruszalności miejsca spoczynku zmarłego, ale też aspekty ekonomiczne osób opiekujących się grobem, które są istotne<sup>36</sup>, gdyż znacząco – zdaniem ustawodawcy – podnoszą stopień społecznej szkodliwości czynu tej klasy zachowań. Można zaryzykować tezę, że wysoki, abstrakcyjny stopień społecznej szkodliwości to efekt swoistej synergii. Efekt naruszenia dwóch różnych dóbr: kultu zmarłych i praw ekonomicznych, jest większy niż suma poszczególnych naruszeń<sup>37</sup>. Dodatkowej argumentacji w tym zakresie dostarcza fakt, że problem ograbiania grobów jest procederem odnotowywanym

<sup>31</sup> „Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

<sup>32</sup> Przyjmując, że ustawowy wymiar kary jest w głównej mierze odzwierciedleniem społecznej szkodliwości czynu danej klasy zachowań (stąd niektórzy autorzy posługują się w tym kontekście pojęciem społecznego niebezpieczeństwa).

<sup>33</sup> Określonej w staropolszczyźnie jako „pokładne”. Jak podają M. Wańczowski i M. Lenart, dawniej jej wysokość była zależna od odległości dzielącej grób od honorowego miejsca, jakim była Aleja Zasłużonych (*Księga...*, s. 375).

<sup>34</sup> „Po upływie lat 20 ponowne użycie grobu do chowania nie może nastąpić, jeżeli jakkolwiek osoba zgłosi zastrzeżenie przeciw temu i uiści opłatę, przewidzianą za pochowanie zwłok. Zastrzeżenie to ma skutek na dalszych lat 20 i może być odnowione”.

<sup>35</sup> Dz.U. z 1959 r., nr 11 poz. 62, ze zm.

<sup>36</sup> Zob. uchwałę SN z 29 IX 1987 r., VI KZP 24/87 (wraz z aprobowaną glosą Z. Mirgosa), w której podkreślono złożoność przedmiotu ochrony przepisu art. 197 § 2 k.k. z 1969 r., do którego zaliczono również mienie.

<sup>37</sup> Pewien ślad takiego toku rozumowania dostrzec można w wyroku SW w Poznaniu z 17 VIII 1979 r., II Kr 515/79. Sąd ten skonstatował: „Ograbienie grobu polega [...] na zabranii w celu przywłaszczenia przedmiotów znajdujących się na zwłokach lub w grobie i taki czyn niewątpliwie dotkliwiej narusza sferę uczuć, niż czyn oskarżonego, co podkreślił również ustawodawca sankcją od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności”.



już w czasach Cesarstwa Rzymskiego, przy czym zjawisko profanacji grobów (groboburstwo) było przestępstwem znanym we wszystkich cywilizacjach Antyku<sup>38</sup>, a zabezpieczenie grobu, grobowca lub mauzoleum przed złodziejami stanowiło autentyczny i niełatwy problem (włącznie z zabijaniem niewolników budujących grobowce z ukrytym wejściem)<sup>39</sup>. Jak przekonuje archeolog Marcin Michalski, rozkopywanie i okradanie grobów nie jest w Polsce marginalnym zjawiskiem. Jego zdaniem można postawić znak równości między czymś, co w latach powojennych było nazywane „złotymi żniwami” – czyli próbą pozyskiwania złota pozostałego po ofiarach II wojny światowej, a dziś jest kontynuowane przy użyciu wykrywaczy metali. Jak donosi archeolog, poszukiwania te prowadzone są „bez skrupułów, bez zahamowań. Mamy liczne przykłady odkopanych – zarówno cywili, jak i wojskowych. Te mogiły są często uszkodzane. Często cmentarzyska sprzed setek i tysięcy lat są doszczętnie plądrowane z ozdób i broni. Co gorsze, eksplorowane w nielegalny sposób są również pochówki czy miejsca martyrologii. Tutaj mamy drastyczne przykłady z okolic byłego obozu koncentracyjnego KL Stutthof”<sup>40</sup>.

Reasumując wątek poświęcony przedmiotowi ochrony czynów zabronionych określonych w przepisie art. 262 § 2 k.k., należy stwierdzić, że dobrem prawnym, ze względu na które przepis ten został ustanowiony, jest społecznie ceniony kult zmarłych powiązany z zasadą nienaruszalności zwłok lub z zasadą nienaruszalności grobu oraz ekonomiczne interesy osób uprawnionych do opieki nad grobem<sup>41</sup>, które to interesy są naruszane w przypadku zaboru rzeczy ze zwłok, grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego.

**3.** Znamiona strony przedmiotowej czynu zabronionego z art. 262 § 2 k.k. różnią się w pewnym stopniu od tych funkcjonujących w stanie normalnym istniejącym na gruncie poprzednich kodyfikacji. Zasadniczy kształt typizacji z art. 168 i 169 k.k. z 1932 r. został już nakreślony powyżej. Za po-

<sup>38</sup> Zob. np. S. Ikram, *Śmierć...*, s. 158 n.

<sup>39</sup> J. Iluk, *Grzywny...*, s. 7.

<sup>40</sup> < <https://opinie.wp.pl/marcin-michalski-rozkopywanie-i-okradanie-grobow-nie-jest-w-polsce-marginalnym-zjawiskiem-6126040407025793a> >.

<sup>41</sup> Przy czym chodzi tu o osoby faktycznie opiekujące się grobem lub innym miejscem spoczynku zmarłego. Zwykle będzie to osoba, która wykonała przysługujące jej prawo pochowania zwłok (tj. po myśli art. 10 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych – najbliższa rodzina osoby zmarłej, a mianowicie: 1. pozostały małżonek (-ka); 2. krewni zstępni; 3. krewni wstępni; 4. krewni boczni do 4 stopnia pokrewieństwa; 5. powinowaci w linii prostej do 1 stopnia) i zawarła z zarządem cmentarza umowę oddania określonego miejsca na grób. Zob. R. Kaczmarczyk, *Sztuka...*, s. 307 n.

żyteczne uznać należy wskazanie, że niemal identyczny z obecnie obowiązującą regulacją jest jej bezpośredni poprzednik, tj. art. 197 § 2 k.k. z 1969 r.<sup>42</sup> Stąd też literatura wypracowana na gruncie jego egzegezy będzie stanowić podstawę czynionych poniżej rozważań.

Nie uchylając się od trudów, jakie niesie ze sobą przeprowadzenie procesu wykładni przy użyciu metody językowej, niezwłocznie przystąpić należy do analizy znamion strony przedmiotowej przestępstwa z art. 262 § 2 k.k., lojalnie jednak uprzedzając, iż każde z nich budzi poważne zastrzeżenia i wątpliwości, które w piśmiennictwie niejednokrotnie skutkują formułowaniem całkowicie rozbieżnych konkluzji.

Słowniki języka polskiego niemalże *unisono* podają, że czasownik „ograbić” lub „ograbiać” oznacza tyle, co „gwałtem, przemocą, bezprawnie zabrać cudzą własność; obrabować, złupić kogo lub co, dokonać grabieży”<sup>43</sup>. „Grabież” to natomiast: „zabieranie bezprawnie, siłą, cudzej własności, odbieranie z wartościowych rzeczy; rabunek”<sup>44</sup>. W sukurs powyższym ustaleniom idą wyjaśnienia słowników wyrazów bliskoznacznych, które traktują „grabież” jako synonim do słowa „kradzież”<sup>45</sup>. Wynika stąd, że czasownik „ograbić” wykazuje pewne podobieństwo do kodeksowej regulacji przestępstwa kradzieży zwykłej, w zakresie znamion „zaboru cudzej rzeczy”, a także

<sup>42</sup> „Jeżeli czyn polega na ograbieniu zwłok albo grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat”.

<sup>43</sup> Cyt. *Słownik...* 1963, s. 882; podobnie *Uniwersalny...*, s. 1214; *Słownik 100 tysięcy...*, s. 501; *Wielki słownik języka...*, s. 559. Nieco odmiennie *Słownik...* 1992, s. 494. Zawarta tu definicja wskazuje, że badany czasownik oznacza także „ukraść komuś lub skądś wiele rzeczy”. Podobnie *Inny słownik...*, s. 1145. Sygnalizuje on: „Jeśli ktoś ograbił jakąś osobę, sklep, kasę itp., to okradł je zwykle używając przemocy”. Nie wszystkie XIX-wieczne słowniki języka polskiego odnotowują badany czasownik. Zna go *Słownik języka polskiego* z 1861 r., opracowany przez Aleksandra Zdanowicza i jego współpracowników (s. 888): „odzierać kogo; gwałtem, przemocą zabierać własność, pozbawiać jej, dopuszczać się łupieży, grabieży; *posp.* okradać”, ale nie pojawia się on w *Słowniku języka polskiego* autorstwa M.S.B. Lindego z 1857 r.

<sup>44</sup> Cyt. *Słownik...* 1960, s. 1268; podobnie *Słownik...* 1992, s. 689; *Inny słownik...*, s. 474; *Słownik 100 tysięcy...*, s. 213; *Wielki słownik języka...*, s. 247. *Uniwersalny...*, s. 1063 wprost wskazuje, że grabież to tyle, co kradzież. „Grabież” rozumiana jako „łupież, łupieństwo, rabunek” znajduje się w *Słowniku* A. Zdanowicza (s. 367), ale brak go w *Słowniku* M.S.B. Lindego z 1855 r.

<sup>45</sup> Tak np. D. Ludwiczak, A. Piskadłowa, E. Tarka-Huczek, *Słownik wyrazów...*, s. 87; *Słownik synonimów...*, s. 155; A. Dąbrówka, E. Geller, R. Turczyn, *Słownik synonimów...* 2004, s. 45. Nieco odmiennie W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 436, który czasownik „okraść” podaje jako synonimiczny do „ograbić”; podobnie *Wielki słownik wyrazów...*, s. 488.

czytelne powinowactwo do ustawowego elementu przestępstwa rozboju (art. 280 § 1 k.k.<sup>46</sup>), jakim jest „użycie przemocy”<sup>47</sup>.

Wśród autorów komentujących znamię „ograbienia” daje się zaobserwować pewną powściągliwość i ostrożność. Jest to oczywiście zrozumiałe, a to dlatego, że ustawodawca posłużył się tym nietypowym czasownikiem wyłącznie w art. 262 § 2 k.k., zaś obok niego w kodeksie funkcjonują inne sformułowania o podobnym znaczeniu, tj. „zabiera w celu przywłaszczenia” oraz „kradnie”<sup>48</sup>. Próbując zatem wyspecyfikować różnicę znaczeniową występującą pomiędzy poszczególnymi frazami, doktryna z trudem dochowuje wierności zakazowi wykładni synonimicznej i homonimicznej<sup>49</sup>. Uwzględniając powyższy kontekst, komentatorzy wskazują, że „ograbienie” to: „czynność zbliżona do kradzieży”<sup>50</sup>, „okradanie”<sup>51</sup>, „zabór”<sup>52</sup> lub „okradzenie w znaczeniu potocznym”<sup>53</sup>. Z rzadka akcentuje się przy tym, że słownikowy element „użycia przemocy” nie jest konstytutywnym składnikiem ograbienia w rozumieniu Kodeksu karnego<sup>54</sup>. Ponadto bez wątpienia

<sup>46</sup> „Kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”.

<sup>47</sup> Na gruncie poprzedniego stanu normatywnego J. Śliwowski (*Prawo...*, s. 427) wskazywał, jednakże bez pogłębionej refleksji, że „[p]ojęcie to [tj. ograbienie – wyjaśnienie nasze] leksycznie odmienne jest zarówno od zaboru (art. 208, 210 § 1 k.k.), jak i «rozboju» (art. 210 § 2 k.k.)”.

<sup>48</sup> W ocenie Teresy Gardockiej znamię „ograbienia” może wskazywać na istnienie „szczególnego typu przestępstwa przeciwko mieniu”. Ostatecznie autorka dochodzi jednak do przekonania, że w art. 262 § 2 k.k. posadowione jest przestępstwo *sui generis*. Zob. T. Gardocka, *Zwłoki...*, s. 96.

<sup>49</sup> W myśl tego zakazu: „Różnym zwrotom nie należy nadawać tego samego znaczenia” oraz „Tym samym zwrotom nie należy nadawać różnych znaczeń”. Zob. np. L. Morawski, *Wstęp...*, s. 148 oraz Z. Tobor, w: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp...*, s. 299 n.

<sup>50</sup> Tak np. W. Gutekunst, w: *Prawo...*, s. 311; S. Lelental, *Przestępstwa...*, s. 147; M. Flemming, w: M. Flemming, W. Kutzmann, *Przestępstwa...*, s. 109; J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks...*, s. 774.

<sup>51</sup> Tak np. Z. Cwiąkański, w: *Kodeks...*, s. 575 oraz A. Herzog, w: *Kodeks...*, s. 1597.

<sup>52</sup> Tak np. A. Marek, *Kodeks...*, s. 471; E. Pływaczewski, A. Sakowicz, w: *Kodeks...*, s. 518; M. Bojarski, *Profanacja...*, s. 786; D. Gruszecka, w: *Kodeks...*, s. 945; A. Lach, w: *Kodeks...*, s. 1122; A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 425.

<sup>53</sup> Tak R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 25.

<sup>54</sup> Tak np. R. Góral, *Kodeks...*, s. 446, który podnosi: „Pojęcia ograbienia nie należy łączyć z użyciem przemocy, a raczej z typowym okradzeniem, zaborem, połączonym często z rozkopaniem grobu”. Podobnie wypowiada się M. Kalitowski, w: *Kodeks...*, s. 1455 n.: „Zachowanie sprawcy polega na ograbieniu. Chociaż w języku polskim słowo «ograbia», oznacza tyle co «gwałtem, przemocą, bezprawnie zabrać cudzą własność,

posłużenie się przez ustawodawcę czasownikiem „ograbia” dookreśla wagę czynu, akcentując szczególną naganność zachowania sprawcy<sup>55</sup> i – jak to określa Jerzy Śliwowski – „swoistą «bezbronność» obiektu i miejsca, gdzie dokonuje się tej grabieży”<sup>56</sup>. Analiza wypowiedzi przedstawicieli doktryny prowadzi również do wniosku, że dla bytu „ograbienia” nie ma znaczenia status przedmiotu<sup>57</sup> podlegającego zabraniu (a zatem to, czy jest on „cudzy”<sup>58</sup>, czy też „niczyj”). Zważywszy na uściślenie miejsca, skąd dokonuje się grabieży, wystarczające jest wykazanie, że rzecz nie należy do sprawcy (nie jest jego), lecz pochodzi ze zwłok, grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego, z którymi nic go nie łączy<sup>59</sup>. „Ograbić” to zatem zabrać dany przedmiot wbrew woli osoby, która umieściła go, jako wyraz czci lub szacunku dla zmarłego, na zwłokach, grobie lub innym miejscu lokacji doczesnych szczątków. Dla zdekodowania cech inkryminowanego zachowania nie mają zatem znaczenia ustalenia poczynione w prawie cywilnym<sup>60</sup>.

---

obrabować» (...), a więc zawiera także element przemocy lub gwałtowności działania sprawcy, to jednak w tym wypadku elementy te nie muszą się przejawiać w zachowaniu sprawcy. Najczęściej sprawca dokonuje swego czynu w ukryciu”. Takie podejście narusza jednak słownikowe znaczenie analizowanego terminu.

<sup>55</sup> „«Ograbienie» jest określeniem oceniającym wybitnie negatywnie czynność polegającą na zabraniu w celu przywłaszczenia przedmiotów znajdujących się na zwłokach lub w grobie albo umieszczonych w miejscu spoczynku zmarłego” – cyt. I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks...*, s. 576. Podobnie dosadnie A. Marek, *Kodeks...*, s. 471: „ograbienie zwłok ludzkich albo miejsca spoczynku godzi w elementarne wartości, budzi odrazę i zasługuje na surowe ukaranie”. Podobnie M. Romańczuk, *Znieważenie...*, s. 422; M. Romańczuk, *Z problematyki...*, s. 169; Nieco odmiennie Z. Mirgos, *Glosa...*, s. 494: „«Ograbienie» w rozumieniu art. 197 § 2 k.k. jest przede wszystkim sposobem jaskrawego, wybitnie negatywnego naruszenia powagi i spokoju zwłok lub prochów ludzkich oraz miejsca spoczynku zmarłego, a przez to jest także ciężkim ich znieważeniem”.

<sup>56</sup> Cyt. J. Śliwowski, *Prawo...*, s. 427.

<sup>57</sup> Określany niekiedy jako „cechy prawne”. Tak np. W. Gutekunst, w: *Prawo...*, s. 311; M. Flemming, w: *Przestępstwa...*, s. 109; D. Gruszecka, w: *Kodeks...*, s. 946; J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks...*, s. 744.

<sup>58</sup> Takie odczytanie rzeczzonego znamienia nie koresponduje w pełni z definicją słownikową.

<sup>59</sup> Podobnie np. R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 26; Z. Cwiakalski, w: *Kodeks...*, s. 575 oraz A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 426. Myśl ta została wyrażona, choć nieporadnie, w wyroku SN z 20 V 1948 r., Wa K 178/48 („Państwo i Prawo” 1949, z. 3, s. 170): „Mienie, którego zabór oskarżeni usiłowali zrealizować, było bezsprzecznie cudzym dla nich mieniem i oczywiście nie było też mieniem znalezionym”.

<sup>60</sup> O niepowodzeniach wykładni systemowej w próbie adaptacji rozwiązań prawa rzeczowego na grunt regulacji karnoprawnych pisze J. Śliwowski, *Prawo...*, s. 427: „Wydaje się jednak, że na użycie odmiennej nomenklatury dla określenia funkcji czasownikowej

Dodać należy, że posłużenie się przez ustawodawcę czasownikiem „ogra-  
biać” pozwoliło na zaniechanie dookreślenia przedmiotu wykonawczego.  
Zastosowana stylistyka sprawia bowiem, że wypowiedź ograniczająca się do  
wskazania miejsca, skąd zabór zostaje dokonany, jest poprawna logicznie,  
a przy tym wyczerpująca i niebudząca wątpliwości. Gdyby ustawodawca ze-  
chciał posłużyć się czasownikiem „zabierać”, musiałby wskazać przedmiot  
zaboru, co przy ich jakościowej różnorodności (zwłoki i ich części, prochy,  
elementy nagrobka oraz przedmioty będące wewnątrz grobu, jak i na jego  
powierzchni) byłoby niezwykle trudne.

Kodeks karny wskazuje trzy miejsca, które mogą zostać ograbione. Cha-  
rakterystykę pierwszego z nich (zwłok) wyartykułowaliśmy przy okazji  
analizy art. 262 § 1 k.k., toteż w tym miejscu przytaczamy jedynie wnioski  
wypracowane przez nas uprzednio<sup>61</sup>. Zwłoki są zatem nazwą określającą  
ciało ludzkie po śmierci<sup>62</sup>, przy czym musi to być ciało „w całości”. Nie są  
„zwłokami” ich pozostałości (np. obcięte włosy, wyrwane zęby czy krew  
przechowywana w fiolce) ani poszczególne ich części, a także ciała dzie-  
ci martwo urodzonych, w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra  
Zdrowia z 7 XII 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami  
ludzkimi<sup>63</sup>, wydanego na podstawie delegacji z ustawy o cmentarzach i cho-  
waniu zmarłych. Zaborowi zatem podlegają zarówno rzeczy, które niegdyś  
stanowiły własność zmarłego (np. ubranie czy różnego rodzaju protezy), ale  
także przedmioty złożone w trumnie lub umieszczone na zwłokach, w tym  
np. wieńce czy całun.

Przyjąć należy, że ograbieniem zwłok będzie zabranie ich części, frag-  
mentu. Konwencja ujęcia normy zakazującej ograbiania zwłok nie pozwala  
jednak na przyjęcie tezy, że zabranie całych zwłok będzie przełamaniem tej

---

wpłynęły inne względy. Pod rządem k.k. z 1932 r. wielką trudność sprawiała kwalifi-  
kacja zaboru przedmiotów znajdujących się przy zwłokach, ponieważ nie było to «cu-  
dze mienie ruchome», gdyż zmarły nie mógł być podmiotem prawa własności. Dopiero  
dość wątpliwa interpretacja, iż chodzi o przedmioty stanowiące własność prawona-  
stępców zmarłego i z ich woli pozostawione przy zwłokach umożliwiła podciągnięcie  
takiego postępowania pod przepis o kradzieży”. Zob. także T. Gardocka, *Czy zwło-  
ki...*, s. 277 n.

<sup>61</sup> Zob. J. Hanc, O. Sitarz, *Przestępstwo...*, s. 64–72.

<sup>62</sup> Zob. M. Wańczowski, M. Lenart, *Księga...*, s. 614. Autorzy ci wskazują: „Etymolo-  
gicznie słowo to nawiązuje do opuszczenia przez duszę ciała”. Podobnie J. Meller,  
*Moralny...*, s. 428: „«Zwłokami» nazywa się martwe ciało człowieka. Określenie to od-  
wołuje się bezpośrednio do stanu minionego, do okresu, gdy ciało nie było «martwe»,  
lecz było po prostu ciałem człowieka”.

<sup>63</sup> Dz.U. z 2001 r., nr 153, poz. 1783 ze zm.

normy. Ponieważ kolejny zakaz mówi o ograbieniu grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego, zatem zabór całych zwłok z grobu narusza przepis art. 262 § 2 k.k., o ile ciało zabrane zostało z wyartykułowanych w przepisie miejsc. Co prawda, zdaniem R.A. Stefańskiego usunięcie zwłok, które nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 262 § 1 k.k., należy kwalifikować jako ich znieważenie<sup>64</sup>, to jednak z tym poglądem trudno się zgodzić, mając na uwadze znaczenie pojęcia „znieważać”<sup>65</sup>. Zabranie zatem zwłok z miejsca, np. dokonanego zabójstwa nie stanowi czynu zabronionego (o ile zaborowi takiemu nie towarzyszył zamiar znieważenia – *vide* art. 262 § 1 k.k.). Uwagi podobnej natury poczynić należy odnośnie do prochów ludzkich, które nie zostały wymienione w § 2 przepisu art. 262 k.k. Ich zabór z urny lub kolumbarium narusza ostatnią z norm posadowionych w przepisie art. 262 § 2 k.k.

Drugim miejscem, które może zostać ograbione, jest grób. Czysto leksykalnie rzeczownik ten rozumiany jest jako: „dół w ziemi, miejsce, gdzie chowa się zmarłego; pagórek, sarkofag, wzniesiony nad tym miejscem; grobowiec”<sup>66</sup>. W poszukiwaniu uściślenia znaczenia terminu „grób”, *prima facie* naturalnym i usprawiedliwionym zabiegiem wydaje się sięgnięcie do rozważań poczynionych na gruncie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych oraz aktów wykonawczych do niej wydanych<sup>67</sup>. Takie działanie nie daje jednak satysfakcjonujących rezultatów, ponieważ w ustawie nie odnajdziemy definicji legalnej „grobu”, a jedynie klasyfikację miejsc pochówku. Zgodnie z art. 12 ust. 1 rzeczony ustawy zwłoki mogą być pochowane przez: złożenie w grobach ziemnych, w grobach murowanych lub katakumbach i zatopienie w morzu; szczątki pochodzące ze spopielenia zwłok mogą być przechowywane także w kolumbariach. Co istotne, w myśl ust. 3 groby ziemne, murowane i kolumbaria przeznaczone na składanie zwłok i szczątków ludzkich mogą znajdować się tylko na cmentarzach. W badanym akcie normatywnym nie ma definicji legalnych poszczególnych miejsc lokowania zwłok, tym

<sup>64</sup> Zob. R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 26.

<sup>65</sup> Zob. J. Hanc, O. Sitarz, *Przestępstwo...*, s. 58 n.

<sup>66</sup> Cyt. *Słownik...* 1960, s. 1318; podobnie *Inny słownik...*, s. 482 n.; *Słownik 100 tysięcy...*, s. 216; *Wielki słownik...*, s. 251 n.; nieco odmiennie *Słownik...* 1992, s. 701: „miejsce, gdzie się chowa zmarłego; zwykle wykopany w ziemi dół, często obmurowany, nad którym wznosi się pagórek, stawia pomnik itp.”; tak też *Uniwersalny...*, s. 1082. W *Słowniku* A. Zdanowicza (s. 374 n.) odnajdujemy następującą definicję: „loch w ziemi zrobiony do chowania zmarłego, miejsce pokładu ciała umarłego. (...) pomniki, grobowce”. Rzeczownik ten nie pojawia się w *Słowniku* M.S.B. Lindego z 1855 r.

<sup>67</sup> Warto nadmienić, że w regulaminach cmentarnych, będących aktami prawa miejscowego, podejmowane są próby odrębnego definiowania terminu „grób”. Zob. K. Graczyk, *Regulaminy...*, s. 270.

niemniej o kwestii tej traktuje bardzo szczegółowo rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 7 III 2008 r. w sprawie wymagań, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków<sup>68</sup>, wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 20 ust. 1 wzmiankowanej uprzednio ustawy. W § 2 rozporządzenia słowniczek informuje, że przez „grób ziemny” należy rozumieć „dół w ziemi, do którego składa się trumnę ze zwłokami lub urnę i zasypuje ziemią”, natomiast „grób murowany” to „dół, w którym boki są murowane do poziomu gruntu, do którego składa się trumnę ze zwłokami lub urnę”. „Kolumbarium” jest budowlą z niszami w ścianie przeznaczoną do składowania urn, zaś „katakumby” to pomieszczenie z niszami w ścianie, przeznaczone do pochówku zwłok. Co ciekawe, rozporządzenie posługuje się nieznanym ustawie terminem „grobu rodzinnego”, przez który należy rozumieć „grób przeznaczony do składania dwóch lub więcej trumien ze zwłokami lub urn”. Wydaje się jednak, że grób rodzinny jest rodzajem grobu ziemnego lub murowanego, tyle że o innym układzie przestrzennym (a przy tym jest on większy lub głębszy), na co wskazuje dyspozycja § 11 rzeczono rozporządzenia, która precyzuje wymiary takiego grobu.

Na kanwie powyższych ustaleń rodzi się pytanie, jak ostatecznie zinterpretować pojęcie „grobu” na gruncie art. 262 § 2 k.k. Z jednej strony semantyka badanego wyrażenia wskazywałaby, że prawnokarnej ochronie podlega nie tylko dół wykopany na trumnę lub urnę, ale także usypany po pogrzebie pagórek, oraz to, co określilibyśmy mianem nagrobka. Z drugiej zaś ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych stanowczo wskazuje, że groby ziemne, murowane i kolumbaria przeznaczone na składanie zwłok i szczątków ludzkich mogą znajdować się tylko na cmentarzach. Wydawać by się zatem mogło, że np. grób ziemny, murowany bądź rodzinny zlokalizowany poza obrębem cmentarza wymyka się cytowanej regulacji ustawowej.

Wyartykułowane w poprzednim akapicie wątpliwości należy rozwikłać w następujący sposób. Otóż pojęcie „grobu” trzeba rozumieć, tak jak wynika to z ustaleń językowych czynionych na poziomie słownikowym, jednak z pewnymi ograniczeniami. Za „grób” uznać należy zarówno pagórek powstały po zasypaniu trumny lub urny jak i postawiony na jego miejscu nagrobek. Nie jest natomiast grobem pusty dół, wykopany przez grabarza, w którym dopiero zostanie złożona trumna lub urna<sup>69</sup>. W tym momencie jest to bowiem jedynie miejsce przygotowane na grób. Rekapitułując, z grobem

<sup>68</sup> Dz.U. z 2008 r., nr 48, poz. 284.

<sup>69</sup> Odmienne L. Peiper, *Komentarz...*, s. 362. Autor ten stwierdza: „Najistotniejszą częścią grobu jest dół wykopany w ziemi, trumna ze zwłokami i ziemia koło trumny”.

będziemy mieli do czynienia od momentu złożenia w nim zwłok (w trumnie) lub popiołów (w urnie)<sup>70</sup>. Dyspozycja art. 262 § 2 k.k. ukierunkowana jest bowiem na ochronę zwłok, a kiedy już ulegną one rozkładowi – zabezpiecza ona grób. W przypadku urny ochronie podlega natomiast wyłącznie miejsce, w którym jest ona usytuowana.

Jeśli w danym regionie, zgodnie ze zwyczajem, umieszcza się w pustym dole jakieś przedmioty (np. kwiaty lub ich płatki), to zabranie ich z tego miejsca wbrew woli osób, które je tam umieściły, będzie stanowić kradzież z art. 278 k.k.<sup>71</sup> lub z art. 119 § 1 k.w.<sup>72</sup>, ewentualnie art. 126 § 1 k.w.<sup>73</sup> Kontrowersyjne wydaje się zakwalifikowanie zachowania sprawcy, który kieruje swój zamach na tzw. grób symboliczny (nazywany niekiedy cenotafem), w którym zwykle nie spoczywają zwłoki, prochy ani szczątki żadnej osoby<sup>74</sup>. Ustosunkowując się do tego dylematu, należy przyjąć, że jeżeli pod pomnikiem wskazującym na zmarłego nikt nie został pochowany, to karnoprawna ochrona uplasuje się jedynie w obrębie art. 278 § 1 k.k.<sup>75</sup> Rozkopanie takiego miejsca w celu dokonania zaboru szczątków lub podjęcie próby zagarnięcia elementów pomnika „grobu symbolicznego” będzie mogło zostać zakwalifikowane jako usiłowanie nieudolne przestępstwa z art. 262 § 2 k.k.

<sup>70</sup> Podobnie L. Peiper, *Komentarz...*, s. 361: „cała zaś część I art. 168 logicznie łączy się ze sobą, gdyż ochrona miejsca spoczynku następuje właśnie ze względu na złożone tamże zwłoki ludzkie”.

<sup>71</sup> Podobnie A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 426: „Ograbienie pustego jeszcze grobu, czy innego dopiero przygotowywanego miejsca spoczynku wypełnia znamiona kradzieży z art. 278 KK”.

<sup>72</sup> „Kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”.

<sup>73</sup> „Kto zabiera w celu przywłaszczenia, przywłaszcza sobie albo umyślnie niszczy lub uszkadza cudzą rzecz przedstawiającą wartość niemajątkową, podlega karze grzywny albo karze nagany”.

<sup>74</sup> Jak podają M. Wańczowski, M. Lenart, *Księga...*, s. 47, nazwa „cenotaf” pochodzi od greckiego *kenotaphion*, co oznacza „próżny grób”. Obyczaj wznoszenia symbolicznych grobów pochodzi ze starożytności, gdzie dla wodzów wznoszono łuki triumfalne, natomiast groby symboliczne stawiano ku czci poległych. Pełnią one funkcję komemoratywną, czyli upamiętniającą. Zob. także B. Józefów-Czerwińska, *Magiczna...*, s. 129. Współcześnie jako przykłady cenotafów wskazać można chociażby symboliczny grób himalaistów, który znajduje się w sąsiedztwie kościoła Świętego Michała Archaniola w Parku Kościuszki w Katowicach, czy symboliczny grób Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki na warszawskich Powązkach, jak również nagrobki wznoszone w pobliżu szlaków górskich, informujące o osobach, które zginęły w górach, czy krzyże stawiane w miejscach wypadków drogowych.

<sup>75</sup> Podobnie W. Daszkiewicz, *Karnoprawna...*, s. 71 n.



lub ewentualnie jako dokonanie przestępstwa z art. 261 k.k.<sup>76</sup>, o ile dojdzie do wypełnienia zarówno znamion strony przedmiotowej, jak i zaistnieje określona tym przepisem strona podmiotowa.

Z grobem będziemy mieli także do czynienia, nawet jeśli nie znajduje się on w obrębie cmentarza. Dzieje się tak choćby dlatego, że § 18 ust. 1 wspomnianego rozporządzenia Ministra Infrastruktury, stanowi, że nie stosuje się jego postanowień do cmentarzy, grobów i innych miejsc pochówku zwłok i szczątków istniejących w dniu wejścia w życie rozporządzenia (tj. 21 marca 2001 r.)<sup>77</sup>. W świetle tego, co zostało ustalone, należy przyjąć, że przepisy prawa karnego chronią przed ograbieniem wszystkie istniejące groby, tj. zarówno te, które powstały przed, jak i po wejściu w życie cytowanego rozporządzenia, a także te, które nie znajdują się w obrębie cmentarzy<sup>78</sup>. Warto przy tym zaznaczyć, że rozkopanie grobu w celu zabrania z niego urny lub zwłok albo ich części stanowić będzie ograbienie grobu (z jego zawartości), nie zaś jego znieważenie, o ile motywem takiego zachowania nie była chęć zamanifestowania pogardy. Podobnie ocenić należy zabranie fragmentu zwłok (np. poprzez odcięcie głowy), jest to ograbienie zwłok z ich części, nie zaś ich znieważenie, chyba że zachowanie sprawcy odpowiadało stronie podmiotowej z art. 262 § 1 k.k.<sup>79</sup>

<sup>76</sup> „Kto znieważa pomnik lub inne miejsce publicznie urządzone, w celu upamiętnienia zdarzenia historycznego lub uczczenia osoby, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”.

<sup>77</sup> Jednakże zgodnie z § 18 ust. 2 przepisy rozporządzenia (§ 10–16) dotyczące wymogów technicznych: grobów ziemnych, murowanych i rodzinnych oraz kolumbariów i katakumb, znajdują jednak zastosowanie, jeżeli są one urządzone na częściach cmentarzy istniejących w dniu wejścia w życie tegoż aktu wykonawczego, a także w miejscach zagospodarowanych lub powstałych w wyniku rozbudowy takich cmentarzy.

<sup>78</sup> Jeśli jednak rygorystycznie trzymać się ustaleń rozporządzenia, wówczas należy przyjąć, że wszelkie miejsca depozycji zwłok, urn lub szczątków zlokalizowane poza cmentarzem, są po prostu „innym miejscem spoczynku zmarłego” w rozumieniu art. 262 § 2 k.k. Na marginesie warto odnotować, że § 29 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z 30 XI 1933 r. (Dz.U. z 1934 r., nr 13, poz. 103) o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, opracowanego na podstawie delegacji zawartej w art. 1–5, 11 i 17 ustawy z 17 III 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu (Dz.U. z 1932 r., nr 35, poz. 359), stanowił, że zwłoki ludzkie mogą być pochowane poza cmentarzami i kościołami lub kaplicami w grobach murowanych, pojedynczych lub rodzinnych, jedynie na mocy każdorazowego zezwolenia wojewódzkiej władzy administracji ogólnej.

<sup>79</sup> Tak Z. Cwiakalski, w: *Kodeks...*, s. 575 oraz M. Romańczuk, *Znieważenie...*, s. 422; M. Romańczuk, *Z problematyki...*, s. 169. Odmienne J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks...*, s. 774 i D. Gruszecka, w: *Kodeks...*, s. 946.

Większość przedstawicieli doktryny przejęła propozycje sformułowane w dwudziestoleciu międzywojennym, aby za grób uznać wszystko, co z nim pozostaje w związku (np. nagrobek, pomnik, płyta grobowa, krzyż, znicze, wieńce, kwiaty, zasadzone drzewa i inne dekoracje)<sup>80</sup>.

Niezwykle pojemnym sformułowaniem jest „inne miejsce spoczynku zmarłego”, które również może zostać ograbione. Poprzez przymiotnik „inny” ustawodawca wskazuje, iż ma na myśli przestrzeń przeznaczoną do zdeponowania zwłok lub ich pozostałości, a także prochów, w innym miejscu niż grób. Spostrzeżenie to nie ułatwia jednak „domknięcia” pola kryminalizacji. Bezsposornie za „inne miejsce spoczynku zmarłego” uznaje się te lokalizacje, które stanowią ostateczne miejsce spoczynku dla zwłok lub prochów ludzkich. Będą to zatem katakumby i kolumbarium w rozumieniu nadanym przez przytoczone uprzednio definicje normatywne, a także krypty w kościołach lub kaplicach (znajdujących się poza cmentarzem), ossuarium<sup>81</sup>, grobowiec oraz mauzoleum. Rodzi się jednak pytanie, jak zakwalifikować miejsca, w których trumna ze zwłokami lub urna z prochami pozostaje jedynie czasowo. Do takich miejsc zalicza się m.in. kostnicę, dom przedpogrzebowy, kaplicę cmentarną, prosekatorium, prywatne mieszkanie, ale także karawan, a nawet karetkę pogotowia czy inny środek lokomocji służący do transportu zwłok lub prochów<sup>82</sup>. Usiłując podać rozwiązanie dla zamarkowanych wątpliwości, należy wskazać, że miejsca wytypowane powyżej jako takie nie są objęte karnoprawną ochroną z art. 262 § 2 k.k. Ochrona ta jest przydana zwłokom złożonym do trumny oraz urnie, a także przedmiotom służącym do sprawowania kultu (np. w postaci zniczy czy wieńców pogrzebowych), jak również rzeczom ozdobnym (najczęściej o charakterze pamiątkowym, takim jak

<sup>80</sup> L. Peiper konstatował, że wszystkie te elementy są: *sacrosanctum, ab in jura hominum defensum atque munitum* oraz że nie ma znaczenia, czy przedmioty te „przytwierdzono, przybito, czy przymocowano”. L. Peiper, *Komentarz...*, s. 362; w tym duchu także J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 437. Odmiennie M. Bojarski, *Profanacja...*, s. 786 n.

<sup>81</sup> Albo ossarium – rozumiane tu jako miejsce złożenia szczątków wykopanych ze zlikwidowanego grobu. Termin ten może także oznaczać naczynie służące do przechowywania kości. Zob. M. Wańczowski, M. Lenart, *Księga...*, s. 330.

<sup>82</sup> Zob. L. Peiper, *Komentarz...*, s. 361 n.; J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 436 n.; I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks...*, s. 576; W. Gutekunst, w: *Prawo...*, s. 310 n.; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks...*, s. 207; R. Góral, *Kodeks...*, s. 445 n.; R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 23 n.; D. Gruszecka, w: *Kodeks...*, s. 947; Z. Cwiąkański, w: *Kodeks...*, s. 575; M. Kalitowski, w: *Kodeks...*, s. 1455; J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks...*, s. 774; A. Herzog, w: *Kodeks...*, s. 1598. Dla W. Makowskiego miejscem spoczynku zmarłego nie była jednak „przebieżnia przeznaczona na chowanie zwłok, np. cmentarz”. W. Makowski, *Kodeks...*, s. 528.

np. ubranie, okulary, obrączka, różaniec, kokarda lub kotylion, order lub inne odznaczenie itp.), które znajdują się przy tychże<sup>83</sup>. Trudno więc nie zgodzić się z Marianem Flemmingiem, który pisze: „Nie stanowi przestępstwa z art. 262 § 2 zabór rzeczy znajdującej się na grobie lub przy zwłokach jeszcze nie pochowanych, np. położona tam lub pozostawiona przez zapomnienie teczka lub torebka. Nie jest to bowiem przedmiot, którego złożenie w określonym miejscu lub pozostawienie miałoby służyć oddaniu czci lub uczczeniu pamięci zmarłego”<sup>84</sup>. Artykuł 262 § 2 k.k. nie chroni zatem jakichkolwiek rzeczy pozostawionych w miejscach, w których zwłoki lub urny z prochami są pozostawione jedynie czasowo. Rację ma zatem Aneta Michalska-Warias, która zauważa, że zabór stałego elementu domu pogrzebowego<sup>85</sup> lub prosektorium<sup>86</sup> jest zwykłą kradzieżą, gdyż zamach kierowany jest na prawo własności<sup>87</sup>. Analogicznie, jeśli w karetce pogotowia znajdują się zwłoki, zaś sprawca dokonuje zaboru wyposażenia karetki (np. określonych leków), będzie to kradzież w rozumieniu art. 278 k.k. Jednakże zdjęcie biżuterii ze zwłok stanowić już będzie ograbienie w rozumieniu art. 262 § 2 k.k.

Dla znakomitej większości komentatorów wartość rzeczy zagrabionej z perspektywy art. 262 § 2 k.k. jest irrelevantna i dla bytu tego przestępstwa nie ma żadnego znaczenia<sup>88</sup>. Najbardziej dyskusyjna okazuje się kwestia zaboru kwiatów albo wieńców lub zniczy, gdyż zawładnięcie nimi, np. w sklepie przed cmentarzem, ocenione zostanie jako zwykła kradzież (stanowiąca – ze względu na ich wartość – najczęściej wykroczenie). Natomiast jeżeli znajdują się one przy zwłokach albo na grobie lub innym miejscu spoczynku zmarłego, wówczas postępowanie takie objęte będzie zakazem z art. 262 § 2 k.k.<sup>89</sup> Odmienny pogląd prezentuje jedynie Marek Bojarski,

<sup>83</sup> Tak też J. Śliwowski, *Prawo...*, s. 428.

<sup>84</sup> Cyt. M. Flemming, w: *Przestępstwa...*, s. 110.

<sup>85</sup> Np. gobelinu albo pustego katafalku [wyjaśnienie nasze].

<sup>86</sup> Np. narzędzi chirurgicznych [wyjaśnienie nasze].

<sup>87</sup> Zob. A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 426. Autorka ta ocenia jednak odmiennie zabór np. wieńców, uznając, że przed ich złożeniem na grobie stanowią one przedmiot własności i na to przede wszystkim jest kierowany zamach.

<sup>88</sup> Najczęściej przywołuje się następującą wypowiedź: „Przedmiotem ograbienia nie musi być «mienie» – może nim być rzecz w ogóle w chwili czynu nieprzedstawiająca żadnej wartości materialnej (np. zwiędły bukiet na grobie)”. W. Gutekunst, w: *Prawo...*, s. 311 n.

<sup>89</sup> W prawie rzymskim kwestią dyskusyjną było to, czy zabór przedmiotów umieszczonych na grobach, będących ich dekoracją lub wyposażeniem, stanowił *sacrilegium* (tj. przestępstwo ścigane przez państwo, polegające na przywłaszczeniu rzeczy świętych, będące jedną z odmian deliktu kradzieży – *furtum*). Zob. A. Dębiński, «*Sacrilegium*»..., s. 90 i 104.

który pisze: „Trudno się zgodzić z interpretacją, iż ograbieniem grobu jest również zabór kwiatów pozostawionych na tym grobie czy zniczy. Nie są to elementy grobu, a jedynie przedmioty czasowo na nim pozostawione”<sup>90</sup>. Stanowisko tego autora jest o tyle zrozumiałe, że wyraża ono – w naszym przekonaniu – brak zgody na traktowanie zabrania wiązanki z grobu jako przestępstwa zagrożonego tak surową karą. Równocześnie na podkreślenie zasługuje fakt, że przestępstwo ograbienia zwłok, grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego nie przewiduje odmiany zawierającej klauzulę „wypadku mniejszej wagi”. Powszechnie dominująca w polskiej nauce wykładnia przepisu art. 262 § 2 k.k. sprawia, że wskazane w tym przepisie zachowania zawsze też będą przestępstwem, nigdy zaś wykroczeniem (choćby z art. 119 § 1 k.w. lub art. 126 § 1 k.w.). Warto więc zaznaczyć, że analizując stronę przedmiotową czynów określonych w przepisie art. 262 § 2 k.k., można próbować dopatrzeć się ograniczenia kryminalizacji wskazanych zachowań tylko do tych, które odnoszą się do przedmiotów o wyższej wartości, o czym świadczy znamię czasownikowe „ograbia”. Intuicja podpowiada bowiem, że o ograbieniu można mówić dopiero przy poważniejszym czynie polegającym na zaborze mienia. Internetowy słownik synonimów wskazuje, że wyrazy bliskoznaczne do słowa „ograbić”, to: „obrabować, okraść, obłupić, złupić, ogołocić, odrzeć, obrobić, poobrabiać, oskubać, opędzlować, splądrować, wyczyścić, obrać kogoś do gołej skóry, zedrzeć skórę z kogoś, obedrzeć kogoś ze wszystkiego, puścić kogoś z torbami/w skarpetkach”<sup>91</sup>. Wiele zatem z zaproponowanych synonimów eksponuje poważną kradzież, niejednokrotnie odnoszącą się do całego majątku pokrzywdzonego. Trudno jednak śladu takiej decyzji ustawodawcy dopatrzeć się w dostępnych materiałach legislacyjnych. Również orzecznictwo sądów powszechnych, a także SN nie nadaje w drodze wykładni pojęciu „ograbia” znaczenia węższego niż np. kradnie czy zabiera<sup>92</sup>. Powszechny wydaje się bowiem pogląd, wyłania-

<sup>90</sup> Cyt. M. Bojarski, *Profanacja...*, s. 786 n.

<sup>91</sup> < <https://www.synonimy.pl/synonim/ograbic/> >.

<sup>92</sup> Pewnym wyjątkiem jest tu wyrok SO w Toruniu z 19 XII 2013 r., IX Ka 456/13, < [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/15102500004506\\_IX\\_Ka\\_000456\\_2013\\_Uz\\_2013-12-19\\_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/15102500004506_IX_Ka_000456_2013_Uz_2013-12-19_001) >, gdzie odnaleźć można taki oto wywód: „Ponadto uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania uzasadnia potrzeba dokonania weryfikacji materialno-karnej oceny zachowań oskarżonego, z uwagi na zasadniczą zmianę przepisów wynikającą z ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 9 listopada 2013 roku. Rzecz bowiem w tym, że na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów – po zmianie brzmienia art. 119 § 1 k.w. w zakresie wartości mienia będącego przedmiotem kradzieży (przywłaszczenia) – wykroczeniem jest kradzież

jący się z przemyśleń doktrynalnych oraz judykatów sądowych, że znicze i kwiaty są przedmiotami służącymi do sprawowania kultu i z chwilą ich użycia w tym celu (np. położenia kwiatów na grobie lub po zapaleniu znicza) podlegają one szczególnej ochronie.

W tym miejscu musi pojawić się pytanie, czy przyjęta przez współczesnego ustawodawcę regulacja dotycząca ograbienia zwłok lub miejsca spoczynku zmarłego w pełni odpowiada wymogom proporcjonalnej kryminalizacji. W naszej ocenie przyjęta metoda kryminalizacji nie sprzyja właściwemu i adekwatnemu karnoprawnemu wartościowaniu każdego czynu polegającego na zaborze przedmiotów z grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego. Brak bowiem odpowiednika omawianego przestępstwa wśród wykroczeń (tzw. bitypu) lub przynajmniej wypadku mniejszej wagi, rodzi pytanie, czy tylko znikomość stopnia społecznej szkodliwości stanowi jedyny instrument korygujący zakres odpowiedzialności karnej. Czy w takim razie nie powoduje to niebezpieczeństwa nadużycia art. 1 § 2 k.k. i art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., po który organy ścigania sięgać mogą chętniej, wobec braku adekwatnej podstawy prawnej do dokonania współmiernej i sprawiedliwej oceny.

W polskim piśmiennictwie nie ma zgody co do ewentualnej skutkowości czynów wymienionych w przepisie art. 262 § 2 k.k. Zdaniem Zbigniewa Cwiąkalskiego przestępstwo z art. 262 k.k. ma charakter formalny<sup>93</sup>, przy czym autor ten dokonał niejako zbiorczej oceny wszystkich typizacji pomieszczonych w tym przepisie. Odmienny pogląd wyraziły m.in. Joanna Piórkowska-Flieger i Dagmara Gruszecka, podając, iż skutkiem jest objęcie we władanie zabieranej rzeczy<sup>94</sup>, z czym należy się zgodzić.

Wskazany przepis w kontekście ustalonego uprzednio przedmiotu ochrony, unaocznia występowanie dość poważnej luki prawnej, która w drodze nowelizacji powinna zostać usunięta. Wydaje się bowiem, że kult zmarłych, w zakresie zasady nienaruszalności ciała i grobu, również może być i jest naruszany poprzez zniszczenie lub uszkodzenie grobu lub innego miejsca

---

(lub przywłaszczenie) cudzej rzeczy ruchomej o wartości nie przekraczającej 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Tymczasem przedmiotem niektórych kradzieży zarzucanych oskarżonemu jest mienie o wartości mniejszej niż 400 złotych, w związku z powyższym, w toku ponownego rozpoznania sprawy na sądzie orzekającym będzie spoczywał obowiązek ponownej oceny zachowań oskarżonego. Sąd meriti w swojej ocenie winien mieć bacznie na regułę określoną w art. 4 § 1 kk, jak również zasadę orzekania w trybie art. 10 § 1 k.w.” Przedmiotem zaboru dokonanego przez sprawcę były głównie mosiężne krzyże stanowiące element nagrobka.

<sup>93</sup> Zob. Z. Cwiąkalski, w: *Kodeks...*, s. 575. Podobnie A. Herzog, w: *Kodeks...*, s. 1598.

<sup>94</sup> Zob. J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks...*, s. 774; D. Gruszecka, w: *Kodeks...*, s. 947. Podobnie J. Śliwowski, *Prawo...*, s. 428 oraz A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 427.

spoczynku zmarłego. Nie ma wątpliwości, że wskazane zachowanie, które jakościowo nie różni się od tych skryminalizowanych w art. 262 § 2 k.k., nie zostało zabronione przez ten przepis. Jeśli nawet ustawodawca chciał, aby karnoprawna ocena zniszczenia lub uszkodzenia grobu dokonywana była na podstawie innych przepisów, to przyznać należy, że taka decyzja jest bardzo niefortunna i prowadzi do niesprawiedliwych i krzywdzących rozstrzygnięć. W grę bowiem wchodzi przepis art. 288 § 1 k.k.<sup>95</sup> lub art. 124 § 1 k.w.<sup>96</sup>, w zależności od wartości zniszczonego mienia. W każdym jednak z wymienionych przypadków grożąca kara jest nieporównywalna z karą przewidzianą w art. 262 § 2 k.k. Przypuszczać należy, że nie taka była intencja ustawodawcy. Jeśli zatem zdecydował się on wprowadzić odpowiedzialność karną za naruszenie kultu zmarłych, należało to uczynić w sposób racjonalny, tj. konsekwentnie i proporcjonalnie do wagi popełnionego czynu.

Wśród karnistów nie ma także konsensusu w kwestii strony podmiotowej ograbienia zwłok, grobu czy innego miejsca spoczynku zmarłego. I tak M. Bojarski stwierdza, że „ograbienie opisane w art. 262 § 2 k.k. można popełnić tylko w formie zamiaru bezpośredniego. Użyty termin «ograbia» wyraźnie wskazuje na cel działania sprawcy»<sup>97</sup>. Nie precyzuje on jednak rzeczowego celu. Dość zagadkowo stronę podmiotową opisał Z. Ćwiąkański. Wskazał on, że ograbienia dokonać można wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, po czym nadmienił, iż „«ograbienie zwłok» nie musi wcale odbywać się w celu przywłaszczenia przedmiotów, ale również w celu usunięcia określonych elementów z miejsca spoczynku»<sup>98</sup>. Takie spostrzeżenie jest z punktu widzenia dyskursu naukowego redundantne. Nie wynika bowiem z niego, czy chodzi o kryminologiczny obraz przestępstwa ograbiania zwłok,

<sup>95</sup> „Kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

<sup>96</sup> „Kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 500 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”.

<sup>97</sup> Cyt. M. Bojarski, *Profanacja...*, s. 787. Podobnie D. Gruszecka, w: *Kodeks...*, s. 947. Autorka ta wskazuje, że celem – oprócz przywłaszczenia – „może być także cel w postaci usunięcia danych przedmiotów z miejsca spoczynku zmarłego (np. usunięcie symboli religijnych z grobu), ponieważ przedmiotem ochrony tego przepisu nie jest w żadnym razie mienie”.

<sup>98</sup> Cyt. Z. Ćwiąkański, w: *Kodeks...*, s. 576. Tak też D. Gruszecka, w: *Kodeks...*, s. 947. Podobnie niejednoznacznie wypowiada się A. Lach, który najpierw wskazuje, że art. 262 § 2 k.k. może zostać popełniony „tylko w zamiarze bezpośrednim”, zaś dalej podnosi, iż „ograbieniem zwłok lub miejsca spoczynku zmarłego będzie dokonanie zaboru w celu przywłaszczenia”. Zob. A. Lach, w: *Kodeks...*, s. 1121 n.

czy jest to po prostu analiza dogmatyczna. Jeśli cytowany fragment jest wynikiem przeprowadzonej wykładni, to trudno uznać taki rezultat za udany. Nie można wszak zaaprobować, iż celem ograbienia jest usunięcie określonych przedmiotów, skoro sam zabór już jest takim usunięciem. Ograniczenie umyślności w przypadku czynu z art. 262 § 2 k.k. wyłącznie do zamiaru bezpośredniego jest w piśmiennictwie nieomalże powszechne<sup>99</sup>. Wyrażamy przy tym przekonanie, że użycie przez ustawodawcę sformułowania „ogra-bia” w żaden sposób nie pozwala na stwierdzenie, iż jest to przestępstwo kierunkowe<sup>100</sup>. Warto bowiem zwrócić uwagę, że kierunkowość kradzieży – tak chętnie przywoływanej w kontekście ograbiania zwłok, grobu czy też miejsca spoczynku zmarłego – nie wynika ze słownikowego znaczenia tego pojęcia, ale ze wskazania wprost w ustawie celu działania sprawcy (art. 278 § 1 k.k.). W przypadku ograbiania taki cel nie został wyeksponowany, a wieloznaczność użytego terminu nie pozwala wywieść go z jego treści. Ostatecznie uważamy zatem, że przestępstwo określone w art. 262 § 2 k.k. jest przestępstwem umyślnym, które może być popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim.

Przedstawiciele polskiej nauki zgodnie twierdzą, że analizowane przestępstwo ma charakter powszechny, z czym oczywiście nie podejmujemy polemiki. Zaakcentować jednak należy, że każdorazowo wskazać można krąg osób, które są uprawnione do zabierania elementów nagrobka (np. w przypadku jego zmiany, renowacji itp.), a co za tym idzie, które nie mogą być sprawcami przestępstwa z art. 262 § 2 k.k. w tym konkretnym przypadku. Zasadniczo osoby takie wskazane są przez wspomnianą już ustawę o cmentarzach i chowaniu zmarłych, która w art. 10 ust. 1 wylicza katalog osób uprawnionych do pochowania zwłok. Wydaje się, że pewne uprawnienia do usuwania przedmiotów z nagrobka należy ustalać także przy uwzględnieniu panujących zwyczajów. Przykładowo usunięcie wypalonych zniczy czy zniszczonych kwiatów może być dokonane przez osobę, która te przedmioty umieściła np. na grobie.

<sup>99</sup> Tak np. E. Pływaczewski, A. Sakowicz, w: *Kodeks...*, s. 519; J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks...*, s. 775; A. Michalska-Warias, w: *Kodeks...*, s. 427; M. Kalitowski, w: *Kodeks...*, s. 1456; A. Herzog, w: *Kodeks...*, s. 1598.

<sup>100</sup> Aprobujemy tym samym stanowisko Mariusza Nawrockiego, iż „przestępstwami kierunkowymi mogą być tylko te typy czynów zabronionych, których znamiona dostatecznie wskazują na możliwość ich realizacji jedynie z *dolus directus coloratus*. Tylko one bowiem dają się istotnie odróżnić od pozostałych przestępstw umyślnych. W konsekwencji przestępstwami kierunkowymi [...] są czyny znamienne celem działania sprawcy”. M. Nawrocki, *Strona...*, s. 165.

4. Kolejną kwestią, która stosunkowo rzadko staje się przedmiotem krytycznej analizy, jest punitivność<sup>101</sup> przepisu art. 262 § 2 k.k. Zabronione w tym przepisie zachowanie zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Jak wcześniej wskazywaliśmy, jest to kara surowsza od sankcji przewidzianej za znieważenie zwłok (art. 262 § 1 k.k.) i kradzieży zwykłej (art. 278 § 1 k.k.)<sup>102</sup>. Należy dodać, że kara za ograbienie zwłok, grobu czy miejsca spoczynku zmarłego jest „szokująco” wysoka w zestawieniu z innymi przestępstwami, np. średnim uszczerbkiem na zdrowiu (art. 157 § 1 k.k.) czy nieumyślnym spowodowaniem katastrofy z następstwem w postaci śmierci człowieka lub ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu wielu osób (art. 173 § 4 k.k.). Oczywiście dolny wymiar ustawowego zagrożenia przestępstwa z art. 262 § 2 k.k. jest stosunkowo niski – 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, a dzięki przepisowi art. 37a k.k. istnieje możliwość zastosowania kary nieizolacyjnej. Niemniej przy tak określonej górnej granicy ustawowego zagrożenia nie ma równocześnie możliwości zastosowania instytucji odstąpienia od wymierzenia kary (art. 59 k.k.), co jest możliwe przy znieważeniu zwłok, a nawet warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 § 1 k.k.), co również jest możliwe przy znieważeniu zwłok. Warto zauważyć, że w przypadku przestępstwa ograbienia zwłok lub grobu dłuższy jest także termin przedawnienia, który wynosi 15 lat (art. 101 § 1 pkt 2a k.k.). W naszym przekonaniu brak możliwości zastosowania wskazanych instytucji prawnych w przypadku chociażby zaboru zniczy lub wiązanki z grobu jest mocnym argumentem na rzecz tezy o nieuzasadnionej punitivności przepisu art. 262 § 2 k.k.<sup>103</sup> Wprowadzenie przynajmniej

<sup>101</sup> Za Mirosławą Melezini przyjmujemy, że termin „punitivność” oznacza represyjność, surowość, rygoryzm. Zob. M. Melezini, *Punitivność...*, s. 24 n.

<sup>102</sup> Z. Mirgos przy analizie art. 197 § 2 k.k. z 1969 r. wskazywał: „Wysoka sankcja usprawiedliwiona jest szczególnym potępieniem i odrazą, z jakimi spotykają się w społeczeństwie akty grabieży dokonywane przez tzw. hieny cmentarne, lub akty wandalizmu w miejscach spoczynku zmarłych”. Z. Mirgos, *Glosa...*, s. 494. Jednakże Wiesław Daszkiewicz na gruncie tego samego stanu prawnego konstatował: „Zabór mienia z cmentarzy (w tym z grobów) dokonywany jest zazwyczaj bez związku ze złośliwym przeszkadzaniem pogrzebowi itd., jak również z zamiarem znieważenia miejsca spoczynku zmarłego, lecz wypływa po prostu z chęci uzyskania korzyści. W tego rodzaju sytuacjach sprawca jest tylko złodziejem i także właściwa ocena społecznego niebezpieczeństwa czynu wymaga, aby tak właśnie został potraktowany”. W. Daszkiewicz, *Karnoprawna...*, s. 67.

<sup>103</sup> Wysoki stopień punitivności ustawodawstwa służącego ochronie nekropolii akcentował na gruncie poprzedniego stanu normatywnego. W. Daszkiewicz, *Karnoprawna...*, s. 74 n.



„wypadku mniejszej wagi” w § 3 przepisu art. 262 k.k. usunęłoby nadmierne i nieuzasadnione rygoryzmy prawa, umożliwiając dokonanie adekwatnej oceny w każdej, nawet najdrobniejszej sprawie grabieży.

5. Na zakończenie, mając na względzie silne związki polskiego prawa karnego z szeroko rozumianą nauką niemiecką, pragniemy zwrócić uwagę na sposób uregulowania badanego przez nas, inkryminowanego zachowania w Kodeksie karnym Republiki Federalnej Niemiec, Republiki Austrii oraz Konfederacji Szwajcarskiej.

W § 168 niemieckiego Kodeksu karnego<sup>104</sup> posadowione zostało przestępstwo określane w doktrynie jako zakłócenie spokoju zmarłego (*Störung der Totenruhe*)<sup>105</sup>. Znajduje się ono w rozdziale XI zatytułowanym: *Czyny zabronione odnoszące się do religii i światopoglądu*. Ustęp 1 stanowi, że kto, nie będąc do tego uprawnionym, zabiera z posiadania osoby uprawnionej ciało lub części ciała zmarłego człowieka, zmarły płód, jego części lub popioły zmarłego człowieka lub kto dopuszcza się wobec nich obelżywego<sup>106</sup> wybryku, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 lub karze grzywny. Ustęp 2 wskazuje, że tej samej karze podlega ten, kto niszczy lub uszkadza miejsce wystawienia<sup>107</sup> (trumny ze zwłokami lub urny z prochami), miejsce pochówku lub publiczne miejsce pamięci, lub kto dopuszcza się tam obelżywego wybryku<sup>108</sup>. Zgodnie zaś z ust. 3 usiłowanie dokonania wskazanych przestępstw jest karane.

<sup>104</sup> Zob. Strafgesetzbuch (StGB) w wersji ogłoszonej 13 XI 1998 r. ze zm., Bundesgesetzblatt 1998, teil I, nr 75, s. 3324 i n., określane dalej skrótem „n.k.k.”.

<sup>105</sup> § 168: (1) Wer un- bzw. gegenwärtig aus dem Gewahrsam des Berechtigten den Körper oder Teile des Körpers eines verstorbenen Menschen, eine tote Leibesfrucht, Teile einer solchen oder die Asche eines verstorbenen Menschen wegnimmt oder wer daran beschimpfenden Unfug verübt, wird mit Freiheitsstrafe bis zu drei Jahren oder mit Geldstrafe bestraft. (2) Ebenso wird bestraft, wer eine Aufbahrungsstätte, Beisetzungsstätte oder öffentliche Totengedenkstätte zerstört oder beschädigt oder wer dort beschimpfenden Unfug verübt. (3) Der Versuch ist strafbar.

<sup>106</sup> Czasownik *beschimpfen* oznacza – „ubliżyć komuś przy użyciu grubiańskich słów, obrazić”; < <https://www.duden.de/rechtschreibung/beschimpfen> >; przymiotnik pochodzący od tego czasownika bywa tłumaczony także jako „wyzywający, obrażający, znieważający”.

<sup>107</sup> Czasownik *aufbahren* jest tłumaczony jako „złożyć/składać na marach (na katafalku)”. Tak J. Piprek, J. Ippoldt, *Wielki słownik niemiecko-polski. A–K...*, s. 153.

<sup>108</sup> Nieco odmienne tłumaczenie podaje E. Tuora-Schwierskott: *Deutsche...*, s. 206: „Takiej samej karze podlega, kto miejsce pochówku lub jego poszczególne części lub publiczne miejsce pamięci niszczy lub uszkadza lub kto czyni obrażające czynności w odniesieniu do nich”.

W piśmiennictwie niemieckim eksponuje się brak klarowności w kwestii tego, jakie dobro prawne chronią normy zawarte w § 168 n.k.k.<sup>109</sup> Dla całego przepisu wskazuje się zwykle jeden przedmiot ochrony, jakim jest uczucie szacunku (*Pietätsgeföhle*) okazywane zmarłemu tak przez ogół, jak i przez osoby bliskie<sup>110</sup>. Komentując pierwszy ze wskazanych rodzajów uczuć, akcentuje się, że jest ono określeniem otwartym i może być determinowane m.in. przez społeczne tabu<sup>111</sup>. Konkludując swoją wypowiedź na temat przedmiotu ochrony z § 168 n.k.k., Tatjana Hörnle sprzeciwia się używaniu instrumentarium prawa karnego dla zapewnienia ochrony uczuciom, zwyczajom czy tabu, bowiem w jej ocenie stanowi to naruszenie zasady prawa karnego postrzeganego jako *ultima ratio*<sup>112</sup>.

Charakteryzując czynność sprawczą, niemiecki ustawodawca zdecydował się na użycie czasownika *wegnehmen*, który oznacza „zabierać, zabrać”. Dokładnie takie samo znamię jest konstytutywnym elementem przestępstwa kradzieży (*Diebstahl*) z § 242 n.k.k.<sup>113</sup> Odmienne niż w prawie polskim, niemiecki Kodeks karny używa na opisanie zachowania sprawcy jednoznacznego sformułowania, które dodatkowo jest pozbawione szczególnie negatywnego zabarwienia czy dodatkowego dookreślenia sposobu lub wagi czynu. Podobnie za niewzbudzające większych wątpliwości uznać można czasowniki „zniszczyć” (*zerstören*) i „uszkodzić” (*beschädigen*); rozumie się je tak samo, jak w przypadku przestępstwa zniszczenia rzeczy (§ 303 n.k.k.: *Sachbeschädigung*)<sup>114</sup>.

Przez miejsce pochówku (*Beisetzungsstätte*) rozumie się cały obszar służący upamiętnieniu zmarłego oraz to, co jest z nim związane na stałe oraz

<sup>109</sup> Tak T. Hörnle, § 168 *Störung...*, nr brzegowy 1.

<sup>110</sup> Zob. T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 1; S. Stübinger, §168 *Störung...*, nr brzegowy 1; K. Dippel, § 168 *Störung...*, nr brzegowy 2; nieco odmiennie M. Heger, § 168 *Störung...*, nr brzegowy 1. Według tego autora przepis ten chroni wyłącznie uczucie szacunku do zmarłego okazywane przez ogół społeczeństwa.

<sup>111</sup> Zob. T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 1.

<sup>112</sup> Zob. T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 1.

<sup>113</sup> § 242: (1) Wer eine fremde bewegliche Sache einem anderen in der Absicht wegnimmt, die Sache sich oder einem Dritten rechtswidrig zuzueignen, wird mit Freiheitsstrafe bis zu fünf Jahren oder mit Geldstrafe bestraft. (2) Der Versuch ist strafbar.

<sup>114</sup> § 303: (1) Wer rechtswidrig eine fremde Sache beschädigt oder zerstört, wird mit Freiheitsstrafe bis zu zwei Jahren oder mit Geldstrafe bestraft. (2) Ebenso wird bestraft, wer unbrzegowy efügt das Erscheinungsbild einer fremden Sache nicht nur unerheblich und nicht nur vorübergehend verändert. (3) Der Versuch ist strafbar. Zob. M. Heger, § 168..., nr brzegowy 8; T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 20; T. Lenckner, N. Bosch, § 168 *Störung...*, nr brzegowy 13.

w rozpoznawalnym kontekście<sup>115</sup>. Jest to zatem grób wraz z trumną lub urną zawierającą prochy, nagrobek, elementy zasadzone przy grobie i ogrodzenie grobu, a także krypta służąca za grobowiec rodzinny<sup>116</sup>, jak również kurhan, kamień pamiątkowy lub krzyż<sup>117</sup>. Nie są natomiast częściami składowymi grobu luźno ułożone kwiaty, wieńce czy świece; także cmentarze i krypty w kościołach oraz elementy nieprzynależące do grobu (jak choćby: ścieżka, punkt czerpania wody, ławka, mur otaczający grób oraz ściany grobu) nie są uznawane za miejsce pochówku<sup>118</sup>. Nie jest nim również przestrzeń, w której doczesne szczątki znajdują się, z uwagi na zaistniały wypadek i brak możliwości ich wydobycia (zatopiony statek lub kopalnia) oraz miejsca, w których zmarli zostali pochowani przypadkowo i bez pogrzebu (np. stare pola bitew), a także groby prehistoryczne<sup>119</sup>. Co ciekawe, incydentalnie w orzecznictwie odnotowano, że miejscem pochówku nie są groby anonimowe ani groby z już nieczytelnymi napisami<sup>120</sup>. W ocenie niektórych autorów miejsce, w którym nielegalnie pochowano ciało, nie jest miejscem pochówku w rozumieniu § 168 ust. 2 n.k.k., zaś po zlikwidowaniu nekropolii znajdujące się tam depozyty grobowe przestają być uznane za miejsce pochówku<sup>121</sup>.

Miejscem wystawienia (*Aufbahrungsstätte*) są miejsca, w których zarówno zwłoki, jak i prochy są umieszczane przed pochówkiem, tak aby żałobnicy mogli złożyć ostatnie wyrazy szacunku<sup>122</sup>. Najczęściej są nimi komunalne lub kościelne kostnice oraz wszelkie inne pomieszczenia (dom zmarłego, szpital, dom pogrzebowy lub kościół), w którym zmarły przebywa do czasu pochówku<sup>123</sup>. Znakomita większość autorów komentujących wskazane znamię konstatuje, że pomieszczenia te nie muszą być publicznie

<sup>115</sup> Zob. S. Stübinger, § 168..., nr brzegowy 16.

<sup>116</sup> Zob. K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 64; M. Heger, § 168..., nr brzegowy 7; T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 25.

<sup>117</sup> Zob. T. Lenckner, N. Bosch, § 168..., nr brzegowy 12; S. Stübinger, § 168..., nr brzegowy 16.

<sup>118</sup> Zob. K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 64; T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 25; T. Lenckner, N. Bosch, § 168..., nr brzegowy 12.

<sup>119</sup> Zob. K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 62, 63 i 64; M. Heger, § 168..., nr brzegowy 7; T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 25; T. Lenckner, N. Bosch, § 168..., nr brzegowy 12.

<sup>120</sup> Zob. T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 25; odmiennie T. Lenckner, N. Bosch, § 168..., nr brzegowy 12; niejednoznacznie K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 61 i 63.

<sup>121</sup> Zob. S. Stübinger, § 168..., nr brzegowy 16; odmiennie K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 63 i 65.

<sup>122</sup> Zob. K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 58; T. Lenckner, N. Bosch, § 168..., nr brzegowy 12; S. Stübinger, § 168..., nr brzegowy 15.

<sup>123</sup> Zob. M. Heger, § 168..., nr brzegowy 7; T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 26.

dostępne, co jednocześnie nie przeszkadza im w propagowaniu twierdzenia, że poza zakresem § 168 ust. 2 n.k.k. znajdują się kostnice instytutów medycyny sądowej oraz pomieszczenia cmentarne, do których nie mają dostępu żałobnicy oraz inne miejsca depozycji zwłok, które nie mają na celu umożliwienia uczestnikom pogrzebu celebracji śmierci zmarłego<sup>124</sup>. Jeżeli w chwili popełnienia czynu w miejscu wystawienia nie znajdowały się żadne zwłoki lub prochy, odpowiedzialność karna z § 168 ust. 2 n.k.k. jest wykluczona<sup>125</sup>.

Publiczne miejsca pamięci o zmarłych (*öffentliche Totengedenkstätte*) są ogólnie dostępnymi miejscami poświęconymi pamięci zindywidualizowanych zmarłych osób lub grupie zmarłych (takich jak ofiary narodowego socjalizmu lub innych tyranii czy despotyzmów, a także zabitych w czasie wojny lub tych, którzy zginęli w atakach terrorystycznych lub klęskach żywiołowych), choć jak podkreśla się w literaturze – precyzyjne określenie kręgu chronionych obiektów jest problematyczne<sup>126</sup>. Prywatne tablice pamiątkowe lub krzyże nie są jednak z pewnością takimi miejscami, gdyż ogół społeczeństwa nie ma do nich dostępu<sup>127</sup>.

W piśmiennictwie wskazuje się, że przy wszystkich wariantach czynu w grę może wchodzić także zamiar ewentualny<sup>128</sup>.

W rozdziale VIII austriackiego Kodeksu karnego<sup>129</sup>, zawierającym przestępstwa przeciwko wolności religijnej oraz spokojowi zmarłych, ulokowany

<sup>124</sup> Tak T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 26; T. Lenckner, N. Bosch, § 168..., nr brzegowy 12; S. Stübinger, § 168..., nr brzegowy 15; odmiennie K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 58, który podnosi, że pomieszczenia te nie służą oddawaniu czci zmarłemu i pozbawione są (niezbędnego dla miejsc wystawienia zwłok) elementu podniosłości (uroczystości).

<sup>125</sup> Przy tej okazji bardzo często wskazuje się, że w pustej kostnicy jest równie „mało” miejsca wystawienia zwłok, co w pustym grobie – miejsca spoczynku zmarłego. Zob. K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 59; T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 26; T. Lenckner, N. Bosch, § 168..., nr brzegowy 12.

<sup>126</sup> Zob. K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 66 i 67; M. Heger, § 168..., nr brzegowy 7; T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 27; T. Lenckner, N. Bosch, § 168..., nr brzegowy 12.

<sup>127</sup> Zob. T. Lenckner, N. Bosch, § 168..., nr brzegowy 12; S. Stübinger, § 168..., nr brzegowy 17.

<sup>128</sup> Zob. K. Dippel, § 168..., nr brzegowy 76; M. Heger, § 168..., nr brzegowy 9; T. Hörnle, § 168..., nr brzegowy 29; S. Stübinger, § 168..., nr brzegowy 20.

<sup>129</sup> Zob. Bundesgesetz vom 23. Jänner 1974 über die mit gerichtlicher Strafe bedrohten Handlungen (Strafgesetzbuch – StGB), Bundesgesetzblatt für die Republik Österreich 1974, nr 60, s. 641 n. < <https://www.ris.bka.gv.at/GeltendeFassung.wxe?Abfrage=Bundesnormen&Gesetzesnummer=10002296> >, określane dalej skrótem „a.k.k.”.

został § 190<sup>130</sup>, który składa się z dwóch ustępów. Zgodnie z pierwszym z nich: kto odbiera osobie uprawnionej zwłoki lub części zwłok, lub prochy zmarłego, lub przenosi je z miejsca pochówku lub z miejsca wystawienia; ponadto kto zwłoki maltretuje<sup>131</sup>, lub zwłoki, prochy zmarłego lub miejsce pochówku, miejsce wystawienia lub miejsce pamięci o zmarłych bezczęści<sup>132</sup>, podlega karze pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub karze grzywny do 360 stawek dziennych; natomiast po myśli ustępu drugiego: karze pozbawienia wolności do 3 miesięcy lub karze grzywny do 180 stawek dziennych, podlega ten, kto usuwa ozdoby<sup>133</sup> z miejsca pochówku, miejsca wystawienia lub miejsca pamięci<sup>134</sup>. W literaturze akcentuje się, że przestępstwa posadowione we wskazanym rozdziale nie uległy zmianie od czasu ich uchwalenia (tj. od 23 I 1974 r.)<sup>135</sup>. Przepis § 190 a.k.k. nie stanowi jednak wiernego odzwierciedlenia swojego poprzednika, tj. § 306<sup>136</sup> k.k.

<sup>130</sup> § 190: (1) Wer einen Leichnam oder Teile eines Leichnams oder die Asche eines Toten einem Verfügungsberechtigten entzieht oder aus einer Beisetzungs- oder Aufbahrungsstätte wegschafft, ferner wer einen Leichnam mißhandelt oder einen Leichnam, die Asche eines Toten oder eine Beisetzungs-, Aufbahrungs- oder Totengedenkstätte verunehrt, ist mit Freiheitsstrafe bis zu sechs Monaten oder mit Geldstrafe bis zu 360 Tagessätzen zu bestrafen. (2) Wer Schmuck von einer Beisetzungs-, Aufbahrungs- oder Totengedenkstätte entfernt, ist mit Freiheitsstrafe bis zu drei Monaten oder mit Geldstrafe bis zu 180 Tagessätzen zu bestrafen.

<sup>131</sup> Czasownik *misshandeln* tłumaczony jest także jako: „męczyć, poniewierać, źle traktować, znęcać się”.

<sup>132</sup> Rzeczownik *die Verunehrung* oznacza także „zhańbienie, znieważenie”; natomiast czasownik *verunehren* – „znieważać; profanować”. Tak J. Piprek, J. Ippoldt, *Wielki słownik niemiecko-polski. L-Z...*, s. 736.

<sup>133</sup> Rzeczownik *der Schmuck* może oznaczać także dekorację, ornament, biżuterię, klejnoty.

<sup>134</sup> Zob. H. Holder, *Austriacki...*, s. 100: „1. Kto zabiera zwłoki ludzkie lub ich części albo prochy zmarłego osobie uprawnionej do rozporządzania nimi albo usuwa je z miejsca ich pochowania lub wystawienia oraz kto zwłoki ludzkie poniewiera albo zwłoki, prochy zmarłego, miejsce ich pochowania lub wystawienia, albo miejsce upamiętniające zmarłego bezczęści, podlega karze pozbawienia wolności do sześciu miesięcy lub karze grzywny do 360 stawek dziennych. 2. Kto usuwa ozdoby z miejsca pochowania lub wystawienia zwłok albo upamiętniającego zmarłego, podlega karze pozbawienia wolności do trzech miesięcy lub karze grzywny do 180 stawek dziennych”. Autor ten sygnalizuje także kłopotliwość tłumaczenia czasownika *misshandeln*.

<sup>135</sup> Tak E. Mayer, A. Tipold, *Vorbemerkungen zu den §§ 188 bis 191*, w: *Salzburger Kommentar zum Strafgesetzbuch*, red. O. Triffterer, Ch. Rosbaud, H. Hinterhofer, Wiedeń 2011, nr brzegowy 1.

<sup>136</sup> § 306: Wer die für menschlichen Leichen bestimmten Grabstätten aus Bosheit oder Muthwillen beschädiget, unr brzegowy efugt Gräber eröffnet, von daher oder aus anderen Aufbewahrungsorten menschliche Leichname oder einzelne Theile derselben

z 1852 r.<sup>137</sup>, który stanowił, że kto to ze złośliwości (*Bosheit*) lub swawoli (*Muthwillen*<sup>138</sup>) uszkadza groby przeznaczone dla zwłok ludzkich, otwiera groby bez upoważnienia, stamtąd lub z innego miejsca przechowania ludzkich zwłok lub ich poszczególnych części samowolnie je zabiera, lub dopuszcza się maltretowania ludzkich zwłok, jest winny popełnienia występku i podlega karze surowego aresztu od 1 do 6 miesięcy. Jednakże kradzieże z grobów, grobowców lub zwłok dokonane w zamiarze osiągnięcia zysku należy traktować jako kradzież (§ 172 i 460)”.

Przedstawiciele austriackiej doktryny akcentują, że tytuł rozdziału usposabia do postawienia tezy, iż prawnokarna ochrona zwrócona jest w różnych kierunkach, zapewniając jednocześnie i pokój religijny (*religiöse Friede*), i spokój umarłych (*die Ruhe der Toten*)<sup>139</sup>. W związku z tym przyjmuje się, że indywidualnym przedmiotem ochrony znajdującym się w § 190 ust. 1 a.k.k. jest szacunek (*Pietät*) związany z miejscami ostatniego spoczynku zmarłego oraz uczucia okazywane zmarłemu przez osoby mu bliskie, ale również integralność ciała oraz godność (*Würde*) zmarłego; natomiast w ust. 2 szczególną ochroną otoczony jest szacunek (*Pietät*) związany z integralnością miejsc depozycji zwłok lub prochów<sup>140</sup>. Oprócz zatem komponentów indywidualnych (uczuciu żałobników, czy konkretnych miejsc przebywania zwłok lub prochów), nakazem poszanowania objęte są także: głęboka cześć okazywana ludziom jako istotom przemijającym oraz nieuchronność śmierci<sup>141</sup>. Mimo takiego uzasadnienia kwestionuje się, jakoby pokój religijny i szacunek były jedynie przejawami tego samego dobra prawnego, a nie dwiema odmiennymi wartościami<sup>142</sup>. Tym bardziej że – jak wskazuje się w piśmiennictwie – pojęcie *Pietät* wysyczone było pierwotnie pierwiastkami czysto religijnymi, gdyż rozumiano je jako pobożność (*Frömmigkeit*) lub pobożną adorację (*frömmige*

---

eigenmächtig hinwegbringt, oder an menschlichen Leichen Mißhandlungen begeht, macht sich eines Vergehens schuldig, und ist mit strengem Arreste von einem bis zu sechs Monaten zu ahnden. Entwendungen aber, die an Grabstätten, aus Gräbern oder an Leichen in gewinnsüchtiger Absicht vorgenommen werden, sind als Diebstähle (§§ 172 und 460) zu behandeln.

<sup>137</sup> Zob. < <https://www.sbg.ac.at/ssk/bgbl/Strafgesetz%201852-wiki.pdf> >.

<sup>138</sup> Rzeczownik *der Mutwille* oznaczać może także płochliwość, złośliwość, zuchwałość. Zob. J. Piprek, J. Ippoldt, *Wielki słownik niemiecko-polski. L–Z...*, s. 140.

<sup>139</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, *Vorbemerkungen...*, nr brzegowy 6.

<sup>140</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, *Vorbemerkungen...*, nr brzegowy 3; H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190 *Störung...*, nr brzegowy 1; E. Mayer, A. Tipold, *Vorbemerkungen...*, nr brzegowy 6; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 7 i 8.

<sup>141</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 8.

<sup>142</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, *Vorbemerkungen...*, nr brzegowy 8.

*Verehrung*), zaś współcześnie termin ten oderwany jest od wszelkich uczuć rodzących się na tle przynależności konfesyjnej konkretnego człowieka i nawet dla niewierzących lub tych, którzy nie wierzą w życie po śmierci, znajduje zastosowanie ochrona przewidziana § 190 a.k.k.<sup>143</sup> Chcąc jakoś wybrnąć z tej niezręcznej sytuacji, ostatecznie przyjmuje się, że są to jednak formy tego samego, szeroko i dość abstrakcyjnie ujętego dobra prawnego, jakim jest „pokój publiczny” (*Öffentlicher Friede*)<sup>144</sup>.

Miejsce pochówku (*Beisetzungsstätte*) jest ostateczną lokalizacją doczesnych szczątków człowieka, przy czym obejmuje ono różnorodne miejsca (groby ziemne, groby przeznaczone na urny, katakumby, mauzolea czy groby rodzinne) – w zależności od dozwolonych w poszczególnych krajach związkowych – rodzajów pochówku (kremacja, złożenie zwłok w grobie)<sup>145</sup>. Zdaniem wielu autorów posłużenie się przez ustawodawcę właśnie tym rzeczownikiem ma wskazywać na to, że zwłoki zostały pochowane przez człowieka, co z kolei sugeruje, że nie można mówić o takim miejscu, jeśli ofiarę zabójstwa przykryto listowiem, ponieważ zwłoki nie zostały pogrzebane<sup>146</sup>. Interesujące, że za miejsce pochówku nie uznaje się np. lokalizacji w lodowcu ponad doliną *Ötztal* w południowym Tyrolu, gdzie znaleziono zamrożone szczątki tzw. człowieka z Similaun (*Ötzi*), który zmarł około 3300 lat p.n.e., a to dlatego, że jest to jedynie miejsce jego zgonu, nie zaś miejsce, w którym go pochowano<sup>147</sup>. Mając na uwadze, iż kryminalizacji poddane zostało również zachowanie polegające na usuwaniu ozdób z miejsca pochówku, ważkie staje się pytanie o zasięg miejsca pochówku. Nie ulega wątpliwości, że jest nim ostateczne miejsce lokacji doczesnych szczątków każdej osoby zmarłej, jednakże cmentarz taktowany jako całość, obejmujący również np. śmietniki, budynek stróżówki czy budynki administracyjne, może być jedynie zbiorem poszczególnych miejsc pochówku i nie jest objęty ochroną § 190 a.k.k.<sup>148</sup> Nawet historyczne miejsca spoczynku zmarłych, w których ciągle znajdują się ludzkie szczątki (niezależnie od ich wieku), mieszczą się w zakreślonym przez austriackiego ustawodawcę polu kryminalizacji, o ile

<sup>143</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, *Vorbemerkungen...*, nr brzegowy 4; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 9.

<sup>144</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, *Vorbemerkungen...*, nr brzegowy 8.

<sup>145</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190..., nr brzegowy 6; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 36.

<sup>146</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 37.

<sup>147</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 37.

<sup>148</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 39.

są one nadal rozpoznawalne jako miejsca pochówku<sup>149</sup>. Komentatorów wskazanego paragrafu interesuje zwłaszcza odpowiedź na pytanie, czy w związku z aktami polegającymi na usuwaniu różnego rodzaju ozdób, grób wtedy tylko jest miejscem spoczynku zmarłego, jeśli zawiera jakieś doczesne jego szczątki. Udzielając pozytywnej odpowiedzi, podkreśla się przy tym z jednej strony, że celem miejsca pochówku jest „zakwaterowanie” pozostałości po człowieku (są one wszak pierwotnym adresatem kierowania uczuć szacunku), z drugiej zaś że puste komory grobowe egipskich faraonów, z których mumie zostały już usunięte, utraciły status miejsca pochówku, lecz mogą być potraktowane jako miejsca pamięci o śmierci (*Totengedenkstätte*)<sup>150</sup>. Stąd też dla zakwalifikowania grobu jako miejsca spoczynku zmarłego nie ma znaczenia jego lokalizacja; nie musi być to zatem cmentarz<sup>151</sup>.

Stanowiskiem, w którym wystawiono trumnę ze zwłokami lub urnę z prochami (*Aufbahrungsstätte*), jest każde miejsce, w którym zmarły został umieszczony w sposób umożliwiający jego pożegnanie oraz ostatnie okazanie mu szacunku, co skutkuje koniecznością zaakceptowania wniosku, że miejscem takim nie może być chłodnia w instytutach medycyny sądowej<sup>152</sup>. Pomieszczenia zakładu pogrzebowego mogą być jednak taką przestrzenią, o ile służy ona do ostatniego pożegnania nieboszczyka<sup>153</sup>. Bez znaczenia pozostaje przy tym religijny lub pozbawiony takiego charakteru przymiot miejsca wystawienia<sup>154</sup>. Prywatne mieszkanie, w którym wystawione są zwłoki przed pogrzebem, co ciągle ma miejsce na wsiach, również jest objęte ochroną § 190 a.k.k., jednak pozostałe pomieszczenia z takiej ochrony nie korzystają<sup>155</sup>. Wnętrze traci prawnokarnie relewantną cechę z chwilą usunięcia z niego zwłok<sup>156</sup>.

Miejscami pamięci o zmarłych (*Totengedenkstätte*) są miejsca przypominające o śmierci jednej lub wielu osób<sup>157</sup>. Ochroną zatem objęte są pomniki wystawiane ku czci poległych w czasie wojny, tablice pamiątkowe ku czci

<sup>149</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190..., nr brzegowy 6; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 40.

<sup>150</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 41. Choć ostatni przykład wydaje się trafny, a przy tym interesujący, to jednak trudno odmówić mu pewnej egzotyki.

<sup>151</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 38.

<sup>152</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 43.

<sup>153</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 43.

<sup>154</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190..., nr brzegowy 6; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 44.

<sup>155</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 44.

<sup>156</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 45.

<sup>157</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 46.



poległych żołnierzy (często wznoszone w miejscu ich śmierci), krzyże lub obrazy umieszczane na miejscach wypadków, na poboczu drogi lub w górach<sup>158</sup>. Co do zasady samo oznaczenie np. budynku tablicą informującą o miejscu urodzenia, życia lub śmierci określonej osoby lub osób nie powoduje, że staje się ono przestrzenią pamięci o zmarłych; wszelako trafnie dostrzeżono, że tablice te (wskazując na to, iż np. ofiary narodowego socjalizmu zginęły w określonym miejscu) nie obwieszają jedynie informacji o danym miejscu, a celem ich ulokowania jest w pierwszej kolejności podtrzymanie pamięci o śmierci określonych ludzi, dlatego też mogą być one uznane za *Totengedenkstätte*<sup>159</sup>. Chociaż cenotaf (grób symboliczny) nie jest miejscem spoczynku zmarłego, może on zostać zakwalifikowany jako miejsce pamięci o zmarłym, ponieważ jego funkcja leży w zachowaniu pamięci o umarłym i jego śmierci<sup>160</sup>. W odróżnieniu od regulacji niemieckiej § 190 a.k.k. nie wymaga, aby miejsca te były miejscami publicznymi, zatem prywatna przestrzeń o takim charakterze jest objęta „odpowiednią” ochroną<sup>161</sup>.

Kolejna różnica w odniesieniu do stanu normatywnego z niemieckiego Kodeksu karnego posadowiona jest w § 190 ust. 2 a.k.k. Karze bowiem podlega usuwanie ozdób z miejsc wskazanych szczegółowo uprzednio. Pod pojęciem ozdób (*Schmuck*) doktryna rozumie wszystkie ruchome lub nieruchome przedmioty, które stawia się lub kładzie w miejscu pochówku, miejscu wystawienia lub miejscu pamięci o zmarłych, w celu upiększenia lub okazania szacunku. Są nimi np. kwiaty i inne rośliny, wieńce, naczynia, świece oraz krzyże<sup>162</sup>. Co ważne, właściciel ozdoby także może być sprawcą usunięcia, ponieważ dla urzeczywistnienia ustawowych znamion nie jest koniecznym warunkiem, aby ozdoba była „cudza”; norma wywodzona z tego paragrafu chroni bowiem okazywanie szacunku, a nie cudzą własność; ważne jest więc to, by sprawca nie był uprawniony do rozporządzania ozdobą<sup>163</sup>. Nie ma także znaczenia to, co sprawca robi z zabranym przedmiotem<sup>164</sup>. Normy prawa administracyjnego udzielają wskazówki, kto posiada prawo do

<sup>158</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190..., nr brzegowy 6; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 47.

<sup>159</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190..., nr brzegowy 6; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 48.

<sup>160</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 49.

<sup>161</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 50.

<sup>162</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190..., nr brzegowy 7; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 51.

<sup>163</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 52.

<sup>164</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190..., nr brzegowy 14.

dysponowania takimi ozdobami, stwierdzając, że osoba mająca uprawnienie do korzystania z miejsca na cmentarzu posiada prawo do ukształtowania grobu oraz obowiązek utrzymywania go w dobrym stanie<sup>165</sup>.

Szczególnym zainteresowaniem objąć należy znamię czasownikowe „usuwać” (*entfernen*), które odnosi się do ozdób znajdujących się w miejscu pochówku, wystawienia lub miejscu pamięci o zmarłych. W komentarzach podkreśla się, że poprzez użycie tego znamienia zabezpiecza się cześć oddawaną przez żywych zmarłemu (komponent ogólny) oraz chroni się integralność wskazanych uprzednio miejsc przed wyniesieniem lub usunięciem z nich ozdób<sup>166</sup>. Nie spełnia tego wymogu zachowanie żałobnika, który przesuwając wieniec z tylnej części grobu na jego przednią część – by był lepiej widoczny<sup>167</sup>. Co oczywiste, osoba będąca dysponentem ozdoby może wyrazić zgodę na jej usunięcie lub sama ją usunąć<sup>168</sup>. W osłupieniu wprawia jednak pogląd, że jeśli ktoś zabiera jeden z licznych wieńców znajdujących się na obcym grobie i umieszcza go na nieozdobionym grobie osoby najbliższej, to z powodów teleologicznych można zakwestionować wypełnienie ustawowych znamion, gdyż grób nadal pozostaje ozdobiony pozostałymi wiązkami i nie można mówić o wystarczającym naruszeniu integralności tego miejsca<sup>169</sup>. Takie zachowanie nie stoi jednak na przeszkodzie uznaniu go za kradzież<sup>170</sup>.

Posłużenie się przez austriackiego ustawodawcę znamieniem „przenieść”/„usuwać” (*wegschaffen*) ma służyć zabezpieczeniu spoczynku zmarłego w wyznaczonym (określonym) miejscu, powinien on bowiem pozostać tam, gdzie został pochowany<sup>171</sup>. Konieczne do zrealizowania tej odmiany jest faktyczne przeniesienie zwłok lub ich części lub prochów z miejsca pochówku lub miejsca wystawienia; z takim stanem rzeczy będziemy mieli zatem do czynienia np. w sytuacji, kiedy zwłoki zostaną wyjęte z trumny i złożone w lesie, ale także wtedy, kiedy zostaną przełożone do innej trumny, nie zaś w przypadku polegającym wyłącznie na otwarciu trumny, gdyż nie ma tu jakiegokolwiek zmiany przestrzennej zwłok; w odniesieniu do popiołów zmarłego – ich usunięcie polegać może np. na opróżnieniu urny<sup>172</sup>. Dla bytu tej

<sup>165</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 52.

<sup>166</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 96.

<sup>167</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 97.

<sup>168</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 98.

<sup>169</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 99.

<sup>170</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190..., nr brzegowy 14.

<sup>171</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 73 i 77.

<sup>172</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 74.

odmiany nie ma znaczenia odległość pomiędzy docelowym miejscem spoczynku a miejscem, do którego przeniesiono zwłoki lub prochy, przy czym wskazane jest zachowanie zdroworozsądkowej perspektywy, nie będzie bowiem usunięciem zwłok przesunięcie ich o kilka centymetrów<sup>173</sup>. Tym niemniej czyn niewątpliwie będzie uznany za dokonany, kiedy trumna ze zwłokami zostanie wyniesiona z hali pogrzebowej na ulicę, nawet jeśli osoba uprawniona do dysponowania zwłokami ma tam do nich dostęp<sup>174</sup>. Interesujące, że przeniesienie mumii do muzeum mieści się w granicach kryminalizacji, stanowiąc wyjątek od postępowania z ciałem zmarłego (czynnościami związanymi z pochówkiem), zaś indywidualne zezwolenie na dokonanie takiej czynności uwzględniane jest dopiero na płaszczyźnie bezprawności<sup>175</sup>.

Trzecim wariantem czynności sprawczej jest czasownik „pozbawić, odebrać” (*entziehen*), oznaczający faktyczną eliminację rzeczywistej możliwości dostępu do zwłok, ich części lub prochów, bez zgody uprawnionej osoby, przy czym nie jest istotne, czy osoba ta jest świadoma owego pozbawienia<sup>176</sup>. Najczęściej odebranie dokonuje się poprzez zmianę lokalizacji, choć nie wynika to wprost z brzmienia przepisu; w przypadku czasownika *wegschaffen* musi dojść do usunięcia albo z miejsca pochówku, albo z miejsca wystawienia, co nie jest konstytutywne dla czynności polegającej na *entziehen*, czyli zniesieniu faktycznego dostępu osoby uprawnionej, niezależnie od miejsca depozycji zwłok, ich części lub prochów<sup>177</sup>. Z takim przypadkiem będziemy mieli do czynienia, jeżeli zwłoki pozostając w prywatnym mieszkaniu, są zamykane przez krewnego osoby zmarłej po to, by uniemożliwić dostęp do nich osobie uprawnionej do zadysponowania nimi; chodzi tu o brak możliwości pełnej realizacji prawa takiej osoby, np. do przygotowania pogrzebu<sup>178</sup>. W aspekcie czasowym stwierdza się z jednej strony, że wystarczające jest tymczasowe pozbawienie uprawnionego dostępu do zwłok, ich części lub prochów, z drugiej zaś eksponuje się, iż odebranie następuje przy przekroczeniu określonego, czasowego progu istotności. Im poważniejsze są okoliczności konkretnego stanu faktycznego, tym bardziej prawdopodobne będzie naruszenie normy; przykładem jest sytuacja, w której uprawniony nie tylko nie może uzyskać dostępu do zwłok, ale miejsce ich położenia jest przed nim utrzymywane

<sup>173</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 75.

<sup>174</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190..., nr brzegowy 9; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 76.

<sup>175</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 79.

<sup>176</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 65.

<sup>177</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 66.

<sup>178</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 66.

w tajemnicy<sup>179</sup>. Ponieważ odebraniu podlegają także części zwłok, doktryna austriacka, stosując wykładnię teleologiczną, dokonuje racjonalizacji tego fragmentu typizacji, przyjmując, że nie każdy zabór części zwłok będzie zachowaniem zabronionym<sup>180</sup>. Rezultat tego zabiegu ciężko jednak uznać za zadowalający i bezdyskusyjny. Podnosi się w związku z tym, że z uwagi na ogromną rolę tego, jak pamiętamy zmarłych, znaczenia nabiera wygląd zewnętrzny (widoczne elementy ciała) oraz rozmiar usuniętej części<sup>181</sup>. Jeśli część jest niewielka lub jest jej niewiele (np. kawałek skóry z zakrytego miejsca, obcięte paznokcie, włosy, kilka kropel krwi) – jej usunięcie nie wypełnia ustawowych znamion; podobną ocenę przydaje się zaborowi przysadki mózgowej, ale już nie serca lub nerki, gdyż z uwagi na ich rozmiar sprawcę powinno osiągnąć prawnokarne potępienie<sup>182</sup>. Pozbawieniem zwłok ich części będzie zabranie elementów stałych, takich jak np. złote zęby, mosty dentystyczne i rozrusznik serca, nie zaś łatwo usuwalnych protez czy tupecików<sup>183</sup>.

Komentatorzy wskazują, że przestępstwo z § 190 a.k.k. może być popełnione w obu postaciach zamiaru oraz że jest ono przestępstwem abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo – do jego znamion nie zalicza się skutku<sup>184</sup>.

Szwajcarski Kodeks karny<sup>185</sup> zawiera w art. 262<sup>186</sup> przestępstwo określane jako zakłócenie spokoju zmarłego (*Störung des Totenfriedens*). Zachowanie to posadowione zostało w rozdziale XII, w którym znajdują się zbrodnie

<sup>179</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190... nr brzegowy 8; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 69.

<sup>180</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 71.

<sup>181</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190... nr brzegowy 2; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 71.

<sup>182</sup> Zob. E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 71; odmiennie H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190... nr brzegowy 4.

<sup>183</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190... nr brzegowy 4.

<sup>184</sup> Zob. H. Bachner-Foregger, E. Foregger, § 190... nr brzegowy 18; E. Mayer, A. Tipold, *Vorbemerkungen...*, nr brzegowy 2, 10 i 12; E. Mayer, A. Tipold, § 190..., nr brzegowy 3, 5 i 100.

<sup>185</sup> Zob. Schweizerisches Strafgesetzbuch vom 21. Dezember 1937, < <https://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/19370083/index.html> >.

<sup>186</sup> Art. 262: (1) Wer die Ruhestätte eines Toten in roher Weise verunehrt, wer einen Leichenzug oder eine Leichenfeier böswillig stört oder verunehrt, wer einen Leichnam verunehrt oder öffentlich beschimpft, wird mit Freiheitsstrafe bis zu drei Jahren oder Geldstrafe bestraft. (2) Wer einen Leichnam oder Teile eines Leichnams oder die Asche eines Toten wider den Willen des Berechtigten wegnimmt, wird mit Freiheitsstrafe bis zu drei Jahren oder Geldstrafe bestraft.

i występki skierowane przeciwko pokojowi publicznemu. Artykuł ten składa się jedynie z dwóch ustępów, przy czym wskazać należy, że znakomita większość ustawowych znamion daleka jest od jednoznaczności i precyzji. Przepis ten stanowi, że

1. kto w brutalny<sup>187</sup> sposób bezcześci miejsce spoczynku zmarłego, kto złośliwie zakłóca lub bezcześci kondukt żałobny lub uroczystości żałobne, kto zwłoki bezcześci lub publicznie je znieważa<sup>188</sup>, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 lub karze grzywny;
2. kto wbrew woli uprawnionej osoby zabiera zwłoki lub części zwłok lub prochy osoby zmarłej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 lub karze grzywny<sup>189</sup>.

Paralelnie w stosunku do wcześniejszych rozważań podnosi się, że przepis ten przydaje ochronę uczuciom szacunku (*Pietätsgefühl*) wobec zmarłego człowieka oraz chroni tzw. „spokój zmarłych” (*Totenfriedens*), poprzez możliwość niezakłóconego kultuwowania pamięci po nich przez osoby żyjące<sup>190</sup>. Jednakże daje się tu zauważyć pewną odrębność. Otóż zdaniem wielu przepis ten chroni także honor (*Ehre*) zmarłego, prawo do opieki osób najbliższych zmarłemu lub upoważnionych osób trzecich oraz oczekiwania ludzi, iż analogicznie do samego ciała zmarłego po śmierci chronione będą także jego honor, sfera prywatna oraz inne dobra osobiste<sup>191</sup>.

<sup>187</sup> Przymiotnik *roh* oznaczać może także: „prymitywny, prostacki, grubiański, nieokrzesany”.

<sup>188</sup> Czasownik *beschimpfen* tłumaczony bywa jako: „zwymyślać, lżyć, obrzucać obelgami, urągać, obrażać, nawymyślać”. Ten sam czasownik został użyty w typizacji zniewagi człowieka (*Beschimpfung*) w art. 177: (1) Wer jemanden in anderer Weise durch Wort, Schrift, Bild, Gebärde oder Tätlichkeiten in seiner Ehre angreift, wird, auf Antrag, mit Geldstrafe bis zu 90 Tagessätzen bestraft. (2) Hat der Beschimpfte durch sein ungebührliches Verhalten zu der Beschimpfung unmittelbar Anlass gegeben, so kann der Richter den Täter von Strafe befreien. (3) Ist die Beschimpfung unmittelbar mit einer Beschimpfung oder Tätlichkeit erwidert worden, so kann der Richter einen oder beide Täter von Strafe befreien. Przy analizie rzeczzonego czasownika przy art. 262 odsyła się do rozważań poczynionych na kanwie art. 261 i art. 177. Zob. H. Vest, *Störung...*, nr brzegowy 3.

<sup>189</sup> Zob. W. Gutekunst, w: *Szwajcarski...*, s. 98 n.: „Art. 262 – zniewaga spoczynku zmarłych. (1) Kto w sposób brutalny profanuje miejsce spoczynku zmarłego, kto złośliwie zakłóca lub profanuje kondukt żałobny lub obrzęd żałobny, kto profanuje lub publicznie znieważa zwłoki ludzkie, podlega karze więzienia lub grzywny. (2) Kto wbrew woli osoby uprawnionej zabiera zwłoki ludzkie lub części zwłok ludzkich albo prochy zmarłego, podlega karze więzienia lub grzywny”.

<sup>190</sup> Zob. E. Hafter, *Schweizerisches...*, s. 469.

<sup>191</sup> Zob. H. Vest, *Störung...*, nr brzegowy 1.

Miejscem spoczynku (*Ruhestätte*) jest zarówno grób, w którym złożono zwłoki, jak i urna, do której wsypano prochy. Nie ma przy tym znaczenia, czy znajdują się one na cmentarzu, w kościele czy na prywatnej posesji<sup>192</sup>. Nie jest jednak miejscem spoczynku zmarłego przestrzeń, w której zmarły przebywa do czasu pogrzebu (znajduje się jedynie tymczasowo), zaś sztuczne części (np. protezy) przynależą do zwłok tak długo, jak długo są z nimi ściśle związane<sup>193</sup>.

Znamię czasownikowe „zabrać” (*wegnehmen*) nie budzi większych wątpliwości komentatorów, gdyż takim samym czasownikiem posłużył się ustawodawca typizując przestępstwo kradzieży (*Diebstahl*) w art. 139 ust. 1<sup>194</sup>. Kłopoty pojawiają się w odniesieniu do znamienia „bezczeszczenia” (*verunehren*), przy czym nie odnosi się ono do zachowania polegającego na bezprawnym zatrzymaniu zwłok lub ich części<sup>195</sup>.

W literaturze wskazuje się, że zwłoki lub ich części zasadniczo nie mogą być przedmiotem kradzieży lub innych przestępstw przeciwko mieniu, ponieważ nie są one rzeczami (*Sachen*). Jednakże gdy zostaną wprowadzone do obrotu prawnego i staną się przedmiotem własności lub opieki, np. ze strony instytucji anatomicznych lub patomorfologicznych, wówczas aktualizują się normy prawnokarne nakierowane na ochronę mienia<sup>196</sup>. W takim przypadku zwłoki lub ich części, a także szkielety oraz ich części, jak również eksplantat<sup>197</sup> stają się rzeczami<sup>198</sup>. Pogląd ten, choć niewątpliwie interesujący, cechuje jednak wysoka zdatność polemiczna.

Komentatorzy charakteryzują stronę podmiotową wyłącznie w zakresie znamienia zbezczeszczenia i podnoszą, że wymagana jest tu zarówno świadomość, jak i wola, ale w przypadku tej ostatniej sprawca powinien działać *cum animo iniuriandi*, tj. po to, by zaszkodzić, ukrzywdzić, co ograniczałoby subiektywne nastawienie sprawcy jedynie do zamiaru bezpośredniego; orzecznictwo dopuszcza jednak działanie w zamiarze ewentualnym<sup>199</sup>.

<sup>192</sup> Zob. E. Hafter, *Schweizerisches...*, s. 470.

<sup>193</sup> Zob. H. Vest, *Störung...*, nr brzegowy 2.

<sup>194</sup> Art. 139: (1) Wer jemandem eine fremde bewegliche Sache zur Aneignung wegnimmt, um sich oder einen andern damit unrechtmässig zu bereichern, wird mit Freiheitsstrafe bis zu fünf Jahren oder Geldstrafe bestraft.

<sup>195</sup> Zob. H. Vest, *Störung...*, nr brzegowy 5.

<sup>196</sup> Zob. E. Hafter, *Schweizerisches...*, s. 472 n.

<sup>197</sup> Jest to hodowany w warunkach sztucznych *in vitro* fragment tkanki lub narządu pobrany z organizmu.

<sup>198</sup> Zob. H. Vest, *Störung...*, nr brzegowy 9.

<sup>199</sup> Zob. H. Vest, *Störung...*, nr brzegowy 4.

6. Pogłębiona analiza zakresu kryminalizacji zachowań polegających na ograbieniu zwłok lub miejsca spoczynku zmarłego w prawie karnym polskim i wybranych krajów niemieckojęzycznych uprawnia do sformułowania kilku wniosków końcowych. Przede wszystkim zbadane przez nas zachowanie jest uznane za przestępstwo i posiada długą tradycję istnienia w systemach karnych. Równocześnie we wszystkich omówionych systemach niebagatelną trudność sprawia określenie przedmiotu ochrony tej typizacji. Stan nauki w tym zakresie daleki jest od jednolitości i konsensusu. Jest oczywiste, że każdy ustawodawca w nieco odmienny sposób określił istotę czynu zabronionego. Z pewną aprobatą należy odnieść się do regulacji niemieckich, kryminalizujących m.in. zabór zwłok lub ich części, płodu lub popiołów zmarłego człowieka, a także niszczenie i uszkodzenie miejsca wystawienia zwłok lub prochów, lub miejsca pochówku. Taka regulacja zapobiega w naszym przekonaniu nadmiernej kryminalizacji, z jaką mamy do czynienia w porządku polskim. Odnośnie do poziomu punitywności – przytoczone przepisy obowiązujące w krajach niemieckojęzycznych ujawniają, że wszystkie czyny związane z ograbieniem zwłok lub grobu zagrożone są o wiele niższymi karami, niż te przewidziane w polskim porządku prawnym. I tak, ujmując rzecz skrótowo, niemiecki i szwajcarski Kodeks karny przewidują maksymalnie karę 3 lat pozbawienia wolności, zaś austriacka regulacja – do 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym usuwanie ozdób z grobu zagrożone jest karą m.in. do 3 miesięcy pozbawienia wolności. Przepis art. 262 § 2 polskiego Kodeksu karnego, przewidujący karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, wyraźnie odstaje od paralelnych unormowań i na tym tle (obok wcześniej poczynionych uwag) wydaje się rażąco surowy.

**The robbing of a corpse, a grave or another resting place of the deceased  
(contemporary scope of criminalization and degree of punitiveness in Polish  
and German-language law)**

Summary

The crime of robbing a corpse, a grave or another resting place of the deceased (Article 262 § 2 of the Polish Criminal Code) is often the subject of analysis of contemporary specialists in criminal law. This publication goes beyond the discussion of the objective and subjective elements constituting the abovementioned crime, seeking answers to the justification of this criminalization and also elaborating on its deficiencies and deficiencies in penal response to this crime. The authors confront their observations with analogous regulations in force in Germany, Austria, and Switzerland.

## Keywords

Corpse, grave, final resting place, the cult of the dead, pietism

## Author

Jakub Hanc – M.A., University of Silesia in Katowice, Faculty of Law and Administration, Chair of Criminal Law and Criminology

Olga Sitarz – habilitated doctor, professor of University of Silesia in Katowice, University of Silesia in Katowice, Faculty of Law and Administration, Chair of Criminal Law and Criminology

## Bibliography

- < <http://cmentarium.sowa.website.pl/Cmentarze/Cmentarze0g.html#10> >.  
 < [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/151025000004506\\_IX\\_Ka\\_000456\\_2013\\_Uz\\_2013-12-19\\_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/151025000004506_IX_Ka_000456_2013_Uz_2013-12-19_001) >.  
 < <https://opinie.wp.pl/marcin-michalski-rozkopywanie-i-okradanie-grobow-nie-jest-w-polsce-marginalnym-zjawiskiem-612604047025793a> >.  
 < <https://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/19370083/index.html> >.  
 < <https://www.duden.de/rechtschreibung/beschimpfen> >  
 < <https://www.ris.bka.gv.at/GeltendeFassung.wxe?Abfrage=Bundesnormen&Gesetzesnummer=10002296> >  
 < <https://www.sbg.ac.at/ssk/bgbl/Strafgesetz%201852-wiki.pdf> >.  
 < <https://www.synonimy.pl/synonim/ograbić/> >  
 Andrejew I., Świda W., Wolter W., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.  
 Ariès P., *Człowiek i śmierć*, Warszawa 2011.  
 Bachner-Foregger H., Foregger E., *Vorbemerkungen zu den §§ 188–191*, w: *Wiener Kommentar zum Strafgesetzbuch*, red. F. Höpfel, E. Ratz, Wiedeń 2009.  
 Bafia J., Mioduski K., Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1987.  
 Bojarski M., *Profanacja zwłok*, w: *System Prawa Karnego. Tom 8. Przepisy przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2013.  
 Broniarek W., *Gdy Ci słowa zabraknie. Słownik synonimów*, Barwinów 2005.  
 Ćwiąkowski Z., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 212–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.  
 Daszkiewicz W., *Karnoprawna ochrona nekropolii*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, z. 1.  
 Dąbrówka A., Geller E., Turczyn R., *Słownik synonimów*, Warszawa 2004.  
 Dębiński A., «*Sacrilegium*» w prawie rzymskim jako kradzież («*furtum*») rzeczy świętych («*res sacrae*»), „Roczniki Nauk Prawnych KUL” 1993, nr 3.  
 Dippel K., §168 *Störung der Totenruhe*, w: *Leipziger Kommentar. Strafgesetzbuch. Band 6. §§ 146 bis 210*, red. H.W. Laufhütte, R. Rissing-van Saan, K. Tiedemann, Berlin 2009.  
 Flemming M., w: *Przepisy prawa przeciwko porządkowi publicznemu. Rozdział XXXII Kodeksu karnego. Komentarz*, red. M. Flemming, W. Kutzmann, Warszawa 1999.  
 Gardocka T., *Czy zwłoki ludzkie są rzeczą i co z tego wynika*, w: «*Non omnis moriar*». *Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, red. J. Gołaczyński, J. Mazurkiewicz, J. Turłukowski, D. Karkut, Wrocław 2015.



- Gardocka T., *Zwłoki ludzkie w kontekście pobrania komórek, tkanek i narządów w celach transplantacyjnych i nie tylko*, „Medyczna Wokanda” 2011, nr 3.
- Góral R., *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007.
- Graczyk K., *Regulaminy cmentarne, jaki gminne akty prawa miejscowego w orzecznictwie wojewódzkich sądów administracyjnych*, w: *Źródła prawa w samorządzie terytorialnym*, red. B. Dolnicki, Warszawa 2018.
- Gruszecka D., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
- Gutekunst W., w: *Prawo karne. Część szczególna*, red. W. Świda, Wrocław 1980.
- Gutekunst W., w: *Szwajcarski kodeks karny z dnia 21 grudnia 1937 r. Według stanu prawnego na dzień 1 grudnia 1959 r.*, red. W. Świda, Warszawa 1960.
- Haftner E., *Schweizerisches Strafrecht. Besonders Teil*, Berlin 1943.
- Hanc J., Sitarz O., *Przestępstwo znieważenia zwłok (aspekty dogmatyczne i praktyczne)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2017, z. 2.
- Heger M., *§168 Störung der Totenruhe*, w: *Strafgesetzbuch. Kommentar*, red. K. Kühl, M. Heger, Monachium 2014.
- Herzog A., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2017.
- Hodor K., Łakomy K., *Grobowce rodzinne w XIX-wiecznych założeniach pałacowo-parkowych Śląska Opolskiego*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2012, z. 2A (7).
- Holder H., *Austriacki kodeks karny. Ustawa z dnia 23 stycznia 1974 r. o czynach zagrożonych karą sądową*, Warszawa 1980.
- Hörnle T., *§168 Störung der Totenruhe*, w: *Münchener Kommentar zum Strafgesetzbuch. Band 3. §§ 80–184j*, red. K. Miebach, Monachium 2017.
- Ikram S., *Śmierć i pogrzeb w starożytnym Egipcie*, Warszawa 2004.
- Iluk J., *Grzywny sepulkralne w italskich epitafiach z okresu Cesarstwa Rzymskiego*, Gdańsk 1985.
- Inny słownik języka polskiego. A–Ó*, red. M. Bańko, Warszawa 2000.
- Józefów-Czerwińska B., *Magiczna semantyka cmentarzy i tabu kulturowych, ze szczególnym uwzględnieniem nekropolii „wykluczonych”*, „Tradycja ir Dabartis” 2012, vol. 7.
- Kaczmarczyk R., *Sztuka cmentarna – zagadnienia prawne*, w: *Prawo wobec sztuki i kultury*, red. J. Sobczak, K. Chałubińska-Jentkiewicz, K. Kakareko, Warszawa 2018.
- Kalitowski M., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
- Kodeks karny z roku 1903 (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień, obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r.*, Warszawa 1922.
- Kowalski K., *Świat bez grobów*, „Wiara i Odpowiedzialność” 1986, nr 11.
- Królikowska A., *Estetyka współczesnych cmentarzy*, „Opuscula Sociologica” 2012, nr 1.
- Lach A., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2016.
- Lelental S., *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, w: *System Prawa Karnego. O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1989.
- Lenckner T., Bosch N., *§168 Störung der Totenruhe*, w: *Strafgesetzbuch. Kommentar*, red. A. Schönke, H. Schröder, Monachium 2014.
- Linde M.S.B., *Słownik języka polskiego. Tom II: G–L*, Lwów 1855.
- Linde M.S.B., *Słownik języka polskiego. Tom III: M–O*, Lwów 1857.
- Ludwiczak D., Piskadłowa A., Tarka-Huczek E., *Słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa 1998.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938.

- Makowski W., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1937.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Mayer E., Tipold A., *Vorbemerkungen zu den §§ 188 bis 191*, w: *Salzburger Kommentar zum Strafgesetzbuch*, red. O. Triffterer, Ch. Rosbaud, H. Hinterhofer, Wiedeń 2011.
- Melezini M., *Punitivność wymiaru sprawiedliwości karnej w Polsce w XX wieku*, Białystok 2003.
- Meller J., *Moralny aspekt wykorzystania zwłok ludzkich*, „*Studia Gdańskie*” 2007, t. XXI.
- Michalska-Warias A., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
- Mirgos Z., *Glosa I*, „*Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych*” 1988, nr 11–12.
- Mirgos Z., *Przestępstwa przeciwko uczuciom religijnym w polskim kodeksie karnym z 1932 r.*, „*Wojskowy Przegląd Prawniczy*” 1982, nr 1.
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2015.
- Mozgawa-Saj M., *Przestępstwa znieważenia oraz ograbienia zwłok, grobu i miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 § 1 i 2 k.k.)*, „*Prokuratura i Prawo*” 2018, nr 1.
- Nawrocki M., *Strona podmiotowa przestępstwa kierunkowego*, „*Ius Novum*” 2017, nr 3.
- Peiper L., *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy*, Kraków 1936.
- Piórkowska-Flieger J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016.
- Piprek J., Ippoldt J., *Wielki słownik niemiecko-polski. A–K*, Warszawa 1995.
- Piprek J., Ippoldt J., *Wielki słownik niemiecko-polski. L–Z*, Warszawa 1995.
- Pływaczewski E., Sakowicz A., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222–316*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010.
- Rejman G., *Do kogo należą zwłoki ludzkie?*, w: *Zawłaszczanie zwłok ludzkich*, red. A. Wiekłuk, Kraków 1996.
- Romańczuk M., *Z problematyki kwalifikacji prawnej znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2016, nr 31.
- Romańczuk M., *Znieważenie zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego – wybrane aspekty prawnokarne i kryminologiczne*, w: *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, red. S. Pikulski, Olsztyn 2002.
- Sikora S., *Cmentarz. Antropologia pamięci*, „*Polska Sztuka Ludowa*” 1986, nr 1–2.
- Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, Warszawa 2008.
- Słownik języka polskiego. A–K*, red. M. Szymczak, Warszawa 1992.
- Słownik języka polskiego. A–O*, oprac. A. Zdanowicz i in., Wilno 1861.
- Słownik języka polskiego. D–G*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1960.
- Słownik języka polskiego. L–P*, red. M. Szymczak, Warszawa 1992.
- Słownik języka polskiego. Nie – Ó*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1963.
- Słownik synonimów polskich*, red. Z. Kurzowa, Warszawa 2002.
- Stefański R.A., *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009.
- Stefański R.A., *Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobów (art. 262 k.k.)*, „*Prokuratura i Prawo*” 2004, nr 10.
- Stübinger S., *§168 Störung der Totenruhe*, w: *Strafgesetzbuch. Kommentar*, red. U. Kindhäuser, U. Neumann, H.-U. Paeffgen, Baden-Baden 2017.
- Śliwowski J., *Prawo karne*, Warszawa 1979.
- Tobor Z., w: *Wstęp do prawoznawstwa*, red. J. Nowacki, Z. Tobor, Warszawa 2016.
- Tuora-Schwierskott E., *Deutsche Starfgesetzbuch. Übersetzung ins Polnische*, Regensburg 2016.

Uchwała SN z 29 IX 1987 r., VI KZP 24/87.

*Uniwersalny słownik języka polskiego. A–J*, red. S. Dubisz, Warszawa 2006.

*Uniwersalny słownik języka polskiego. K–O*, red. S. Dubisz, Warszawa 2006.

*Uzasadnienie projektu Kodeksu karnego*, w: *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997.

Vest H., *Störung des Totenfriedens*, w: *Schweizerisches Strafgesetzbuch. Praxiskommentar*, red. S. Trechsel, M. Pieth, Zurych – St. Gallen 2013.

Wańczowski M., Lenart M., *Księga żałoby i śmierci*, Warszawa 2009.

*Wielki słownik języka polskiego*, red. E. Polański, Kraków 2008.

*Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych*, red. M. Bańko, Warszawa 2008.